DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 205. Środa, 17 (29) Września. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w czwartym kwartale wychodzić będzie, według tego samego programu, i w takich samych warunkach, jak w kwartale trzecim.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał IV-ty taż sama co w kwartale poprzednim, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok	**rs. 8**	—
„ **6 miesięcy** .	„ **4**	—
„ **3 miesiące** .	„ **2**	—
„ **1 miesiąc** .	„	— **k. 67**

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

na rok	**rs. 10.**
„ **6 miesięcy** .	„ **5**
„ **3 miesiące** .	„ **2 k. 50.**

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów, przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie rs. 1 k. 17, na dwa miesiące rs. 1 k. 84,—a to z powodu zniesienia przez Zarząd pocztowy w r. b. przesyłki pod opaskami.

Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, z wyraźnem wypisaniem adresu.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 17 (29) Września.

Ordery. — Najjaśniejszy Pan, w dniu 30 sierpnia, udzielić raczył ordery: św. Anny 1-ej kl. z koroną Cesarską, — urzędnikowi wojskowo-polowej Jego Cesarskiej Mości kancelarji, rzeczywistemu radcy stanu *Kirylinowi*; św. Włodzimierza 3-ej kl. z mieczami nad orderem: jenerał-majorowi orszaku Cesarskiego, dowódcy pułku dragonów gwardji *Reuternowi*, pułkownikowi, dowódcy pułku 11-go fanagoryjskiego grenadjerów jeneralisimusa księcia Suworowa *Tennerowi*; św. Włodzimierza 3-ej kl., pułkownikom: inżynierowi wojskowemu, pełniącemu obowiązki naczelnika inżynierji okręgu wojennego odeskiego *Podymowowi*, naczelnikowi zarządu gubernjalnego żandarmerji gubernji płockiej *Masłowskiemu*; św. Anny 2-ej kl. z koroną Cesarską: rotmistrzowi grodzieńskiego pułku huzarów gwardji *Głowackiemu*; św. Anny 2-ej kl.: pułkownikowi pułku ułanów gwardji Jego Cesarskiej Mości, baronowi *von Offenbergowi* i rotmistrzowi tegoż pułku *Paszczenkowi*; z mieczami nad orderem, pułkownikom: dowódcy 1-ej gwardyjskiej baterji 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów *Rerbergowi*, i 2-ej grenadjerskiej 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów *Lingenowi*; podpułkownikom pułków grenadjerskich, keksholmskiego cesarza austrjackiego *Iwanowowi*, petersburgskiego króla Fryderyka Wilhelma III *Budkinowi*, rotmistrzowi pułku grodzieńskiego huzarów gwardji baronowi *von-der-Howenowi*; św. Anny 3-ej kl.: majorom pułków grenadjerskich: keksholmskiego cesarza austrjackiego *Wesninowi*, i petersburgskiego króla Fryderyka Wilhelma III *Łapickiemu*; kapitanowi pułku litewskiego gwardji *Jewiłowowi*; sztabs-kapitanom tegoż pułku: *Baczmanowowi, Łoginowowi, Ożygowowi, von-Wendlandowi i Buszowi*, wołyńskiego pułku gwardji: *Ofrosimowowi, Bogdanowo-*

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

XXIII.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 202).

Oburzony tak niegrzecznem przyjęciem pan Gaston, napuszył się dumnie i głosem falsetowym zawołał:

— Cóż to za odpowiedź! Możecie ją schować dla kogo innego... ja, na takiej nie poprzestanę! Jeżeli Verminette jest zajęty, to go zawiadomcie natychmiast o mojem przybyciu—oto bilet!

To rzekłszy, podał zmięszanemu komisantowi swoją kartę wizytową, opatrzoną herbem margrabskim—kartę, która tylokrotnie przywodziła do rozpaczy starego antreprenera.

Ujrzawszy ten symbol dostojeństwa, upokorzony komisant, przełknął od razu cały kęs trzymanej w ustach strawy — ukłonił się i wyszedł spiesznie przez drzwi, po nad któremi błyszczał mosiężny napis: „Dyrekcja."

Gustaw zadowolony sprawionem wrażeniem, rzucił tryumfujące spojrzenie na Andrzeja.

Komisant powrócił za chwilę i rzekł:

— Pan Verminette, ma obecnie ważną konferencję—lecz prosi pana margrabiego, ażeby raczył zatrzymać się chwilkę — skoro się tylko uwolni, natychmiast panu służyć będzie.

Potem, jakby chcąc dać nowo przybyłym wysokie wyobrażenie o znakomitych stosunkach swojego pryncypała — komisant dodał jeszcze z głębokim ukłonem:

— Pan dyrektor, zajęty jest w tej chwili konferencją z panem margrabią de Croisenois.

— Ach! ach! ten kochany margrabia, jest tu także! zawołał Gaston. Trzymam dziesięć lujdorów, że uszczęśliwi go nasze spotkanie.

Usłyszawszy nazwisko Croisenois, Andrzej zadrżał. Wszystka krew napłynęła mu do serca.

Croisenois!... był to właśnie człowiek, którego nienawidził z całej duszy — nędznik, uzbrojony posiadaną tajemnicą, jak nożem, napadł na rodzinę Musidan żądając od niej ręki Sabiny —zbrodniarz, któremu on wraz z p. de Breulh poprzysięgli zedrzeć maskę...

Dotąd wszelako, Andrzej nie widział nigdy tego człowieka, choć właśnie w tym samym dniu miał zacząć śledzić jego kroki, badać przeszłość i zgłębiać najskrytsze czynności.

Młodzieniec drżał z wzruszenia na myśl, że tylko jedne drzwi przedzielają go od śmiertelnego wroga — i że ujrzy go wkrótce, usłyszy brzmienie jego głosu...

Wzruszenie Andrzeja było tak silne, że z trudnością opanować je zdołał. Szczęściem towarzysz jego nic nie dostrzegł.

Rozparty pysznie w fotelu, który mu podano, zdechlaczek, przybierał najrozmaitsze, pełne efektu pozy, któremi oczywiście zdobywał podziwienie i uwielbienie piszących za kratkami, obszarpanych komisantów — wreszcie, znudzony tem nawet, przechylił się ku Andrzejowi i pociągnąwszy go za połę od paletota, zapytał z cicha, tak jednak, że słychać go było w całej sali:

— Czy znasz pan tego kochanego margrabiego?

Andrzej pomruknął jakieś przekleństwo, — zdaje się jednak, iż pan Gaston wziął ją za odpowiedź przeczącą, gdyż zawołał:

— Jakto? nie znasz margrabiego! A to mi dobre!.. Gdzież pan przebywasz u licha! Co do mnie, żyję w ścisłej przyjaźni z panem de Croisenois—winien mi nawet jeszcze pięćdziesiąt luidorów z ostatniej gry u Ernestyny... ale to bagatela!

Andrzej nie słuchał wcale paplaniny swojego towarzysza. Malarz zastanawiał się w tej chwili nad szczególnem zrządzeniem Opatrzności, która tak niespodziewanie naprowadziła go na ślad człowieka, którego chciał śledzić. Zrozumiał to dobrze, że długie dni poszukiwań mozolnych nie objaśniłyby go tyle, jak to spotkanie margrabiego u takiego jak Verminet łotra — przeczuwał nawet, że tu znajdzie nitkę, która go wśród ciemnego labiryntu intryg doprowadzi do głównego siedliska nieprzyjaciół. Na

wi, Ignatiewowi, Oberowi i *Radziszewskiemu*; batalionu strzelców gwardji: carskosielskiego, *Szubertowi*, pułków grenadjerskich: petersburgskiego króla Fryderyka Wilhelma III *Uszakowowi* i keksholmskiego cesarza austrjackiego, *Meredichowi* i *Michajłowskiemu*; sztab-rotmistrzom pułków gwardji: ułańskiego Jego Cesarskiej Mości, *Chrulewowi* i *von Stahlowi*, grodzieńskiego huzarów *Jurgensonowi*, i rezerwowego szwadronu ułanów Jego Cesarskiej Mości *Hanowi*; św. Stanisława 2-ej kl. z koroną Cesarską i mieczami nad orderem: kapitanowi artylerji konnej gwardyjskiej księciu *Wadbolskiemu*, św. Stanisława 2-ej kl. z koroną Cesarską: fligel-adjutantowi Jego Cesarskiej Mości sztab-rotmistrzowi grodzieńskiego pułku huzarów gwardji *Gorainowi*, pułkownikom pułków gwardji: litewskiego *Mazurkiewiczowi*, wołyńskiego *Władimirskiemu*, ułańskiego Jego Cesarskiej Mości *Siunnebergowi*; podpułkownikom: keksholmskiego pułku grenadjerów cesarza austrjackiego *Boje*; naczelnikowi sztabu 3-ej dywizji piechoty gwardji, jeneralnego sztabu *Żewanowowi*, majorowi keksholmskiego pułku grenadjerów cesarza austrjackiego *Meredichowi*, sztabs-kapitanowi 1-ej baterji 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów *de-Roberti* i sztab-rotmistrzowi grodzieńskiego pułku huzarów gwardji *Grotenowi*; św. Stanisława 2-ej kl. z mieczami: pułkownikowi pułku wołyńskiego gwardji *Tiażelnikowowi*, rotmistrzowi pułku ułanów gwardji Jego Cesarskiej Mości baronowi *Offenbergowi*, sztabs-kapitanowi pułku wołyńskiego gwardji *Czerniajewowi* i sztab-rotmistrzowi pułku ułanów gwardji Jego Cesarskiej Mości *Sztuscerowi*; bez mieczów, pułkownikom pułków gwardji: litewskiego *Jurgensonowi*, wołyńskiego *Moskalcewowi* i ułańskiego *de Witte*; kapitanom: pułku wołyńskiego gwardji *Gołubiewowi* i *Primo*, carskosielskiego batalionu strzelców gwardji baronowi *Kaulbarsowi*; św. Stanisława 3-ej kl.: sztabs-kapitanom pułków grenadjerskich: keksholmskiego cesarza austrjackiego *Łazarewiczowi*, *Merklingowi*, i *Fere*, petersburgskiego króla Fryderyka Wilhelma III, *Timoszenkowi*, *Gotmanowi*, *Giszewskiemu*, *Chartulari i Tretiakowowi*, dymisjonowanemu obecnie z pułku grodzieńskiego huzarów gwardji w stopniu rotmistrza *Sołowjewowi*; porucznikom: pułku ułanów Jego Cesarskiej Mości baronowi *Mellerowi-Zakomelskiemu*, grodzieńskiego huzarów *Ostrogradzkiemu* i *Depreradowiczowi*, carskosielskiego batalionu strzelców gwardji: *Engelowi*, baronowi *von-Rozenkampfowi* i *Smirnskiemu*; pułków grenadjerów: keksholmskiego cesarza austrjackiego *Znosko-Borowskiemu*, i petersburgskiego króla Fryderyka Wilhelma III *Uspienskiemu*. *(Rus. Inw.)*

Nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z dnia 30 sierpnia, mianowani zostali: dowódca pułku litewskiego gwardji, jenerał-major *Katalej* — pełniącym obowiązki naczelnika miejscowych wojsk okręgu wojennego kazańskiego, z przeznaczeniem do orszaku Cesarskiego i zaliczeniem do piechoty gwardji; naczelnik sztabu rygskiego okręgu wojennego, jenerał-major orszaku Cesarskiego, baron *Korf* — dowódcą pułku litewskiego gwardji, z pozostawieniem w orszaku Cesarskim. *(Rus. Inw.)*

Awanse. — Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie spraw wewnętrznych, z d. 30 sierpnia, awansowani zostali za odznaczenie się: z radcy stanu na rzeczywistego radcę stanu — zostający przy ministerstwie, członek komitetu urządzającego w Królestwie Polskiem, zawiadujący sprawami duchownemi obcych wyznań w Królestwie szambelan *Muchanow*; z jenerał-majora inżynierji na radcę tajnego, członek rady ministra spraw wewnętrznych, prezydujący w komitecie technichniczno-budowniczym *Marczenko*. *(Gon. Urzęd.)*

Wydział telegraficzny — ogłasza następujące przepisy dla zastosowania się przy przesyłaniu odpowiedzi międzynarodowej korespondencji: 1) Przy odebraniu na stacji z zagranicy depeszy z opłaconą naprzód odpowiedzą, depesza ta przesyła się adresantowi wraz z pokwitowaniem podług dołączonego tu wzoru. 2) Odbiorca depeszy z opłaconą odpowiedzią mocen jest podać odpowiedź na jakiejkolwiekbądź stacji rządowej. 3) Przy przesyłaniu odpowiedzi ma być okazany na stacji telegraficznej telegram orginalny, na który podaje się odpowiedź, wraz z powyższem pokwitowaniem. 4) Przy podawaniu depeszy z odpowiedzią, pokwitowanie przyjmuje się w miejscu opłaty od odpowiedzi, jeżeli wartość depeszy odpowiedniej nie będzie przenosić kwoty wyrażonej w pokwitowaniu; skoro zaś od odpowiedzi przypadać będzie większa od tej kwoty opłata, w takim razie ma być żądana od podawcy dodatkowa opłata podług taryfy. — *Wzór pokwitowania:* „Okaziciel niniejszego ma prawo podać bezpłatnie odpowiedź na depeszę (data, miesiąc i rok) za Nr. 00 opłaconą naprzód na (N. stacji) w kwocie rs. kop. (M. P.) Podpis naczelnika stacji lub jego zastępcy.“ *(Gon. Urzęd.)*

Komisja Likwidacyjna podaje do powszechnej wiadomości, że na mocy art. 8 o Komisji Likwidacyjnej, w dniu 20 Września (2 Października) r. b. o godzinie 11 z rana, na publicznem posiedzeniu w sali Banku Polskiego, odczytanem zostanie sprawozdanie z czynności tejże Komisji za czas od dnia 1 (13) Stycznia po dzień 1 (13) Lipca 1869 r.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.
Namiestnik Królestwa.

Zapatrzywszy się na Ustawy Emerytalne z dnia 4 (16) Marca 1835 i z dnia 2 (14) Lipca 1841 r., Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1850 r. i z d. 30 Października (11 Listopada) 1856 r., Rozkaz Najwyższy z d. 21 Maja (2 Czerwca) t. r., oraz Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie z d. 16 (28) Sierpnia 1868 r., z mocy Ukazu Najwyższego z d. 7 (19) Maja 1863 r., w skutek przedstawienia Komisji Emerytalnej, stanowi:

Artykuł I. Udzielone zostają pod zwykłemi warunkami pensje emerytalne, oraz dodatki do takowych pensij rocznie:

1) Franciszkowi *Racięckiemu*, spadłemu z etatu starszemu Rewizorowi b. Urzędu Konsumcyjnego m. Warszawy, ostatecznie Urzędnikowi nadliczbowemu Archiwum Akt dawnych przy Komitecie Urządzającym w Królestwie Polskiem, za 32-letnią jego służbę, rsr. 375 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 150 z funduszów Skarbowych.

2) Agnieszce z Lewandowskich *Sierakowskiej*, wdowie po Gabrjelu Sierakowskim, Woźnym Sądu Policji Poprawczej w m. Brestiu, w Powiecie Włocławskim, za 31-letnią służbę jej męża, rs. 28 kop. 12 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

3) Aleksandrze-Scholastyce z Przechadzkich *Kosteckiej*, wdowie po Rzeczywistym Radcy Stanu Alojzym Kosteckim, Członku Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, oraz ich synowi Aleksandrowi-Wincentemu, za 40-letnię służbę ich męża i ojca, rs. 2,000 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie rs. 1,500 dla wdowy, a rs. 500 dla syna.

4) Radcy Dworu, Wawrzyńcowi-Romanowi *Iwanowskiemu*, b. Sędziemu Prezydującemu w Sądzie Policji Poprawczej w Sandomierzu, za 43-letnią służbę, rs. 975, a mianowicie: rs. 731 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 244, w drodze łaski z funduszów Skarbowych.

5) Rzeczywistemu Radcy Stanu Szambelanowi, Markowi *Chodyńskiemu*, b. Czasowemu Członkowi b. Rady Stanu Królestwa, następnie zaliczonemu do Wydziału Sprawiedliwości, któremu za 35-letnią służbę, Rozkazem Najwyższym, objawionym przez odezwę Zarządzającego własną Jego Cesarskiej Mości Kancelarją do Spraw Królestwa Polskiego z d. 9 Września 1868 r. N. 2151, Najmiłościwiej nadaną została w drodze wyjątkowej, całkowita pensja w ilości rs. 3,750 rocznie, z warunkiem, iżby część tej pensji jaka przypadać będzie podług przepisów emerytalnych, zregulowaną była do funduszów emerytalnych, reszta zaś do funduszów wyznaczonych budżetem Królestwa na pensje w drodze szczególnych nagród udzielane, wyznacza się rs. 2,812 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

6) Rzeczywistemu Radcy Stanu, Franciszkowi *Maciejowskiemu*, b. Członkowi Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, a zarazem b. Profesorowi zwyczajnemu Szkoły Głównej Warszawskiej, za 41-letnią służbę, rsr. 3,375, a mianowicie: rsr. 3,281 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 94 z funduszów Skarbowych.

7) Ludwikowi *Paprockiemu*, spadłemu z etatu Członkowi b. Rady Stanu Królestwa, a następnie zaliczonemu do Wydziału Sprawiedliwości, za 35-letnią służbę, rs. 2,812 kop. 50, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

8) *Trojgu dzieciom* po n. Antonim *Kamieńskim*, Adjunkcie Archiwum akt dawnych w Lublinie i n. Marjannie z Witkowskich małżonkach, pozostałym, jako to: Władysławowi-Maksymiljanowi, Marjannie-Teodozji i Leokadji-Emilji, za 24-letnią służbę ich ojca, rsr. 54 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

9) Rzeczywistemu Radcy Stanu, Juljuszowi *Baderowi*, b. Członkowi Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, za 40-letnią służbę, rs. 3,000, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

10) Annie z Krauzów *Bokiewicz*, wdowie po Teofilu Bokiewiczu, Pisarzu Sądu Pokoju w Krasnostawie, oraz ich 2-gu dzieciom: Franciszkowi-Ksaweremu-Eligjuszowi i Natalji-Sabinie, za 20-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 83 kop. 33 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie: rs. 50 dla wdowy, a rs. 33 kop. 33 dla dzieci.

11) Ildefonsowi-Dobromirowi *Krowczyńskiemu*, synowi n. Melchiora Krowczyńskiego, Podpisarza Sądu Pokoju w Radyminie i żony jego n. Augusty-Katarzyny z Bielanowskich, za 24-letnią służbę jego ojca, rs. 13 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

---

domiar jeszcze, los chciał, żeby ten młody idjota Gaston, oddany pod jego opiekę przez zacnego ojca, znał się blizko z margrabią.

Andrzej przyszedł do przekonania, że należało skorzystać z tak pomyślnych okoliczności—zwracając się więc do Gastona, zapytał:

— Więc znasz pan tak dobrze, pana de Croisenois?

— To mi pytanie! Jesteśmy jak dwaj bracia z sobą... zresztą, zaraz się o tem przekonasz mój panie. Już to, co prawda, jeszcze bliżej niż z nim samym, zaprzyjaźniony jestem z pewną damą... za którą on szaleje i rujnuje się dla niej, gdy tymczasem ja... Ach! to śmieszne doprawdy—ale milczenie... takich rzeczy nie rozgłasza się przecie!

W tej chwili, drzwi wiodące do „dyrekcji” otworzyły się i pan Verminet, wraz z margrabią weszli do sali.

P. de Croisenois w porannym ubiorze najświeższej mody, wyglądał elegancko, choć nie tak śmiesznie, jak młody Gandelu—w ustach trzymał nieopuszczające go nigdy cygaro, a szpicrutą plecioną ze skóry i ozdobioną złotą gałką, uderzył się lekko po spodniach koloru jasno szaraczkowego, odpowiedniego rękawiczkom.

Jednem spojrzeniem w którem skupiona była cała dusza, cała nienawiść i cała przenikliwość, Andrzej objął i przejrzał do głębi całą fizjognomję margrabiego—i utkwiła mu ona tak dobrze iż mógł już teraz narysować jego portret z pamięci.

Otóż, fizjognomja pana du Croisenois wydała mu się zdradziecką, pełną obłudy; pod maską bywalca żyjącego w dobrych towarzystwach i lekkomyślnego trzpiota, odgadł on w nim zimnego i wyrachowanego oszusta, łotra pełnego determinacji.

Szczególniej w ruchliwych ciągle oczach margrabiego, tkwiła jakaś nieustanna obawa i niepokój — zwykła ludziom, którzy popełniwszy jakiś występek, spodziewają się lada chwila niebezpiecznego dla nich odkrycia.

— Ten człowiek musi być łotrem, pomyślał Andrzej.

W odległości kilku kroków, margrabia z swojemi wąsikami zgrabnemi, wyglądał jeszcze na młodego człowieka, lecz Andrzej rzutem oka właściwym malarzowi, dojrzał od razu, że był on nie tak młodym jak się wydawał: pod sztucznemi sposobami toaletowych tajemnic, pod coldcream'em i pudrem ryżowym, artysta dostrzegł zniszczoną twarz i sfatygowane rysy rozpustnika, na których rozmaite wrażenia z gry, zmartwień, uczt lub gwałtownych namiętności, pozostawiły niestarte ślady, nie tylko na ustach wybladłych i nabrzękłych powiekach, lecz i na dobrze już przerzedzonych włosach.

Zresztą, w tej chwili margrabia zdawał się być w jak najlepszym humorze i obadwaj z Verminetem prowadzili, a raczej zakończali już rozmowę — tonem nader wesołym.

— Postanowionem jest przeto... ozwał się odchodzący już jakby margrabia, że nie potrzebuję się odtąd zajmować zgoła interesami, jakie nas obydwóch tylko dotyczą.

— Tak jest... sam załatwię wszystko.

— Tylko-ż się nie zaniedbaj! Do djabła! opóźnienie, nieporozumienie lub zapomnienie, mogłoby wywołać następstwa przykre...

Verminet pochylił się do ucha margrabiemu i zaczęli coś między sobą szeptać lecz tak cicho że pomimo całego wytężenia słuchu, Andrzej nic z ich rozmowy pochwycić nie mógł. Wreszcie obadwaj ci panowie zaczęli śmiać się głośno.

W każdym razie, i to już dla Andrzeja było wielce objaśniającem, że szlachetny pan margrabia z takim dyrektorem towarzystwa wspólnych wypłat mieli tajemne i wspólne interesa.

Lecz młody pan Gaston, który pomimo ustawicznego krząkania, nie mógł dotąd zwrócić na siebie uwagi świetnego przyjaciela, którego poufałością poszczycić się pragnął—nie mógł wytrzymać dłużej i zbliżając się doń zawołał z wyciągniętą naprzód ręką:

— Eh! Eh! Wszakże to kochany margrabia! A to mi dobre! Słowo honoru! nie spodziewałem się zastać tu pana... Ale! cóż u licha... gdzie się pan podziewasz, że cię już teraz nigdzie spotkać nie można? *(d. c. n.)*

12) Sekretarzowi Gubernjalnemu, Adamowi *Wolskiemu*, b. Kasjerowi Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, za 33-letnią służbę, rsr. 262 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

13) Sekretarzowi Kolegjalnemu, Mateuszowi *Pajerskiemu*, b. Sekretarzowi Wydziału Śledczego przy Zarządzie Warszawskiego Ober-Policmajstra, za 37-letnią służbę, rs. 506 k. 25, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

14) Stanisławowi *Gniewińskiemu*, b. Rewizorowi Policyjnemu przy Rogatkach Powązkowskich m. Warszawy, za 36-letnią służbę, rs. 375 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

15) Ewelinie z Prusinowskich *Dyamentowskiej*, wdowie po Leopoldzie Dyamentowskim, Rachmistrzu Młodszym w Magistracie m. Warszawy, oraz jego 3-m synom: z pierwszego małżeństwa z n. Ludwiką z Wodnickich: Wincentemu-Klemensowi, Piotrowi-Tomaszowi, i z drugiego małżeństwa z pomienioną wdową: Aloizemu-Władysławowi, za 30-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 225 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, w połowie dla wdowy, w połowie dla synów.

16) Asesorowi Kolegjalnemu, Franciszkowi *Strycharskiemu* v. *Strycharzewskiemu*, b. Referentowi b. Dyrekcji Ubezpieczeń, za 40-letnią służbę, rs. 975 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

17) Radcy Honorowemu, Andrzejowi *Garyantesiewiczowi*, b. Ławnikowi Magistratu m. Warszawy, za 33-letnią służbę, rs. 450 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

18) Tekli z Kordowskich *Eibl*, wdowie po Ludwiku-Wawrzyńcu Eibl, Artyście Orkiestry Teatrów Warszawskich, oraz ich 4-u dzieciom: Katarzynie-Eleonorze, Władysławowi-Kacprowi-Bojomirowi, Kamilji-Marji i Marcie-Julji, za 24-letnią służbę ich męża i ojca, rs. 56 kop. 70, a mianowicie rs. 42 kop. 70 z fnnduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 14 z funduszów Skarbowych, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.

19) Franciszce z Wasilewskich *Bazylewskiej*, wdowie po Józefie Bazylewskim, Oficjaliście Teatrów Warszawskich, oraz jego dwojgu dzieciom z pierwszego małżeństwa z n. Małgorzatą-Marjanną z Grońskich: Ryszardowi-Borysowi i Paulinie-Klotyldzie, za 21-letnią służbę ich męża i ojca, rs. 27 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie: rs. 16 kop. 20 dla wdowy, a rs. 10 kop. 80 dla dzieci.

(d. c. n.)

W rozkazie p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, zamieszczono: Dostrzegam, że fury z ciężarami a szczególniej rozwożące cegłę i węgle kamienne, jeżdżą zbyt prędko po mieście, w skutku czego miały miejsce nieszczęśliwe wypadki przejechania lub potrącenia przechodzących; dla zapobieżemia temu na przyszłość, polecam komisarzom cyrkułowym i ich pomocnikom, zalecić ucząstkowym i stójkowym, nie dozwalać, ażeby fury jeździły prędko po mieście a każdego nieposłusznego w tym względzie woźnicę, zatrzymywać i odsyłać do aresztu policyjnego, w celu surowgo ukarania.

W rozkazie do zarządu miejskiego, zamieszczono: że w mieście tutejszem chorobą bydlęcą księgosuszem okazały się dotkniętemi 3 krowy przy ulicy Długiej pod 556, 3 krowy na Nowym-Mieście pod Nr. 313, 3 krowy na Nowym-Świecie pod Nr. 1257 i 4 krowy na ulicy św. Jerskiej pod Nr. 1776*a*. Dla zapobieżenia dalszemu rozwinięciu się tej zarazy, polecam policji wykonawczej wspólnie z służbą administracyjną, mieć baczny nadzór, ażeby obory, gdzie bydło chore mieściło się, były oczyszczone i czuwać, aby do domów, gdzie był księgosusz, bydło rogate odtąd nie było wpuszczane. Na komisarzy policji wkładam obowiązek zawiadomić mieszkańców powierzonych im cyrkułów, ażeby w razie pojawienia się u nich między bydłem rogatem zarazy, natychmiast dawali o tem znać właściwym komisarzom policyjnym i administracyjnym, dla przedsięwzięcia stosownych srodków weterynaryjno-policyjnych. Przy dochodzeniu przyczyn pojawienia się szczegółowych wypadków księgosuszu okazało się, że pod Nr. 313, w jednym domu razem z krowami, mieściło się bydło stepowe, w skutku czego powołując się na § 115 ustawy weterynaryjno-policyjnej, wzbraniający trzymać w mieście bydło stepowe nieodłącznie z tutejszem, polecam komisarzom cyrkułowym jak najsurowiej zalecić wszystkim stopniom policji, ściśle odtąd czuwać za wykonaniem tego przepisu i winnych w przekroczeniu onego, przedstawiać dla pociągnięcia do kary wedle prawa.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 17 (29) Września.

Wybory świeżo odbyte w Czechach, które wykonały wytrwałość i jednomyślność opozycji, miały spowodować w sferach rządowych, po dojrzałej rozwadze, postanowienie pojednania się z wspomnioną opozycją kosztem grudniowej konstytucji. Kanclerz państwa hr. Beust nietylko zgadzał się na zaprowadzenie odpowiednich zmian w konstytucji, ale nawet podjął się przeprowadzenia tego pojednania, a jego ostatnia podróż o tyle była w związku z temi projektami, że miała mieć na celu zbliżenie Austrji z Prusami, które zabezpieczając ją z tej strony, pozwoliłoby jej swobodnie dokonać nową reformę w konstytucji. Pogłoski te przez dzienniki urzędowe uważane są jeszcze za płody bujnej wyobraźni, lecz korespondencje z Wiednia zapewniają, że w tym duchu robione były usiłowania. — Porozumienie pomiędzy rusinami a polakami na sejmie lwowskim, jak donosi wiedeński korespondent *Nordd. Allg. Ztng*, a co można było przewidzieć z artykułu *Słowa* zamieszczonego w naszym dzienniku, nie długo trwało, i zupełnie się rozwiało; powrócił tam zatem dawny stan rzeczy.

Porta w dalszym ciągu swych starań, dla wzmocnienia swej powagi pomiędzy wazalami i drobnemi sąsiadami, jak donoszą korespondencje z Konstantynopola do *Pesther Lloyd*, zażądała od księcia czarnogórskiego objaśnien co do od pół roku robionych w tym kraju uzbrojeń. Książę Mikołaj nie udzielił jeszcze odpowiedzi, a tymczasem Porta na granicy Czarnogórza gromadzi wojska i buduje gorliwie blockhauzy. Jeżeli ta wiadomość potwierdzi się, byłoby to niejaką wskazówką że spór pomiędzy wice-królem Egiptu a Portą został już załatwiony, gdyż trudno przypuszczać aby ta ostatnia wystawiała się na prowadzenie dwóch takich spraw od razu.

Dzienniki francnzkie zajmują się głównie dwoma sprawami,—mową tronową wielkiego księcia badeńskiego i mianowaniem jenerała Fleury posłem w Petersburgu. Co do mowy tronowej nie wypowiedziała ona wprost życzenia Badenu wejścia do Związku północno-niemieckiego; nie mniej jednak przebija się w niej to życzenie i tylko dla tego wydatniej nie zostało sformułowane, że Prusy nie zdawały się skłonne do uczynienia mu zadość. Wejście zatem Badenu do Związku północno-niemieckiego, zawisło jedynie od dalszej postawy Prus. — W mianowaniu jenerała Fleury posłem przy dworze st.-petersburgskim niektóre dzienniki paryzkie upatrują rękojmję trwałego pokoju i wskazówkę przewagi liberalnych dążeń w rządzie francuzkim, których gorliwym był stronnikiem jenerał Fleury. Zapewniają też że posada obecnie udzielona jenerałowi Fleury, ma mu służyć tylko za stopień do wejścia do gabinetu, który prawdopodobnie utworzy się z członków stronnictwa środkowego, w charakterze ministra spraw zagranicznych, czego pragnie cesarz Napoleon, gdyż jenerał Fleury należy do liczby osób najbardziej do niego zbliżonych.—*Journ. officiel* zaprzeczył stanowczo pogłosce o usunięciu marszałka Canroberta od dowództwa armji paryzkiej, w celu zastąpienia go przez bardziej energicznego jenerała Cousin de Montauban hr. Palikao,—pogłosce która stanowiła główną podstawę wieści o zamiarze rządu zrobienia zamachu stanu.

Energja rządu hiszpańskiego, przyniosła pożądane owoce tak w polityce zagranicznej, jak i wewnętrznej. Stanowcza jego postawa w sprawie w. Kuby, obudziła ufność i w kraju i i za granicą, że wojska hiszpańskie zdołają poskromić tamecznych powstańców, jeżeli ci nie będą mieli poparcia z Stanów Zjednoczonych. Energiczne środki przeciwko zbyt rozśmielonym republikanom, jakkolwiek spowodowały pojedyncze opłakane wybuchy w Taragonie i Barcelonie, uchroniły kraj od wojny domowej.

Wiadomości telegraficzne.

* *Grodno, 13 (25) września.* Główny naczelnik kraju, jenerał-adjutant Potapow, przyjeżdżał tu dziś na wyścigi konne, poczem udał się napowrót do Wilna. Wyścigi odbyły się pomyślnie. (*Birż. Wied.*)

* *Paryż, 26 (14) września.* *Journal officiel* powiada, że całkiem błędną jest puszczona niedawno w obieg pogłoska, podług której marszałek Canrobert miał być odwołanym od dowództwa nad pierwszym korpusem armji, które to stanowisko miało jakoby być powierzone innemu jenerałowi. Nigdy nie było mowy o podobnym środku. — Cesarz znajdował się dziś na wyścigach w lasku bulońskim. (*Wolfis T. B.*).

* *Paryż, 27 (15) września.* *Journal officiel* ogłasza dekret cesarski, z mocy którego, na skutek raportu ministra wojny, pułk żandarmów gwardji ma być zniesiony. — *Constitutionnel* donosi, że martwe ciało Gustawa Kincka (syna) znalezione zostało koło Pantin z przeciętą szyją; okazało się przeto, że indywiduum aresztowane ped tem imieniem, nie jest identyczne z tym trupem. (*Tamże*).

* *Paryż, 27 (15) września.* Cesarz i Cesarzowa powitani zostali z wielkim zapałem na wczorajszych wyścigach konnych. Książe Walji przybył tu.—Martwe ciało znalezione pod Pantin nie jest trupem Gustawa Kincka (syna), lecz Kincka ojca. (*Tamże*)

* *Madryt, 26 (14) września.* Podług wiadomości nadeszłych tu z Barcelony, przyszło tam do starcia krwawego z powodu rozkazu rządu co do rozbrojenia ochotników wolności; ochotnicy nie chcieli rozzbroić się i zajęli w jednej z części miast stanowisko obronne. Po wystósowaniu do nich wymaganego przez prawo wezwania, które pozostało bez skutku, przystąpiono około godziny 10-ej wieczorem do ataku. Po walce, która trwała 4½ godzin, powstańcy zostali całkiem pokonani. Liczni jeńcy przewiezieni zostali natychmiast na okręta. (*Tamże*).

* *Madryt, 26 (14) września.* Podług ostatnich wiadomości, panuje obecnie znowu w Barcelonie zupełna spokojność. Komunikacja na drodze żelaznej, przerwana w pobliżu miasta przez uciekających powstańców, została przywróconą. (*Tamże*).

* *Bukareszt, 25 (13) września.* *Monitorul* ogłasza rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych Kogolniczana, wzbraniające archi-prezbiterom aresztować lub w ogóle powoływać przed siebie osoby ze stanu duchownego, które wzywane są przez wyższe władze duchowne, prawo to bowiem należy do władz świeckich. (*Tamże*).

* *Bukareszt, 26 (14) września.* Wiadomość podana przez rozmaite organa prasy, że Porta zażądała objaśnień co do podróży księcia Karola na zachód, które to objaśnienia miały być jakoby udzielone natychmiast przez ajenta rumuńskiego w Konstantynopolu z polecenia jego rządu, pozbawiona jest wszelkiej zasady. Podróż, którą książę rumuński przedsięwziął, nie może w żaden sposób upoważniać Porty do żądania jakichkolwiek objaśnień. (*Tamże*).

* (Strzelanie do celu). Korespondent warszawski komunikuje *Rus. Inwalidowi* co następuje: Ze szczególną przyjemnością pospieszamy podzielić się z czytelnikami *Rus. Inw.* wiadomościami o bardzo pomyślnych rezultatach „strzelania do celu” oddziału wojsk 3-ej dywizji grenadjerów, 25 sierpnia (6 września), na przeglądzie odbytym przez pomocnika głównodowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-adjutanta barona Ramsay'a. Trzecia kompanja strzelców pułku wołyńskiego lejb-gwardji, dając strzały z odległości nieokreślonych, osiągnęła w odległości 200 kroków 100%. Druga kompanja strzelców pułku wołyńskiego lejb-gwardji, dając strzały z odległości nieokreślonych, osiągnęła w odległości 400 kroków 92½%. Kompanje linjowe tegoż pułku osiągnęły w odległości 280 kroków 65%, a na 400 kroków 46%. Strzały kompanij linjowych pułku wołyńskiego lejb-gwardji zasługują na uwagę z powodu ich jednostajności. Na tym przeglądzie sześć kompanij strzelało w odległości 280 kroków, z tych trzy kompanje osiągnęły po 65%, jedna 64%, jedna 61% i jedna 58%. Ta jednostajność strzałów dowodzi, że nauka strzelania prowadzona jest we wszystkich kompanjach zjednaką dokładną znajomością rzeczy. Jenerał-adjutant baron Ramsay znalazł, że kampanje strzelców strzelają w ogóle „wybornie”; strzelanie kompanij linjowych, za które pomocnik głównodowodzącego dziękował żołnierzom, uznane zostało także jako „wyborne.”

* (Ochrona Maryjska). W *Warsz. Dniew.* czytamy: W tych dniach miałem sposobność zwie-

dzić Maryjską ochronę, założoną przez ruskie towarzystwo dobroczynności dla biednych osieroconych ruskich dzieci płci obojej, różnych stanów, — i doznałem najprzyjemniejszych wrażeń. Patrząc na te sieroty, otoczone prawdziwie ojcowską opieką tego towarzystwa, dostrzegłem od stóp do głów uwagi ochędóstwo w odzieży, a na ich dziecinnych twarzyczkach świeżość i właściwy temu wiekowi wyraz ujmującej wesołości, przekonywający o kwitnącem ich zdrowiu. Nie będę się tu rozszerzać o czystości lokalów, sypialni, sali klasowej, schodów, kuchni i innych zwiedzonych przezemnie miejsc; wszędzie i we wszystkiem widoczny jest porządek; ale nie mogę przemilczeć o odśpiewanych przez te sieroty choralnie kilku modlitwach z chrześcjańską pobożnością, ścisłem zachowaniem melodji, które głęboko mnie wzruszyły. Słuchając je, mimowolnie łączyłem się z ich modlitwą do Wszechmocnego: aby zachował, pobłogosławił i nagrodził założycieli i członków tego ruskiego towarzystwa dobroczynnego, które zastąpiło ciężką stratę sierotom przez ojcowską opiekę. Wziąwszy na uwagę położenie sieroty, nastręcza się wniosek, że pomiędzy błogiemi dążnościami dobroczynnych towarzystw w ogólności, pierwsze miejsce zajmować powinny ochrony małoletnich ruskich sierot w obczyznie. A przeto pożądanem byłoby, ażeby kochający dzieci rosjanie, mieszkający w błogosławionej Rosji, udzielali dobrowolne ofiary dla utrzymania tego dobroczynnego towarzystwa. Wychodząc z tej zasady, upraszam redakcję *Warszawskiego Dniewnika* o zamieszczenie tych wyrazów w swem szanownem piśmie i o przesłanie dołączonej tu małej kwoty dla pomienionej ochrony. *Jeden z przejeżdżających M.*—Do tego *Warsz. Dniew.* dodaje: Przesyłając do ochrony Maryjskiej ofiarowaną przez p. M. kwotę, najprzychylniej łączymy się z szlachetną jego myślą, zapraszając spółziomków naszych do podtrzymania działań tutejszego nielicznego ruskiego towarzystwa, które jednakże obok ograniczonych środków, zdołało założyć w odległej zachodniej stronie piękną ochronę dla biednych sierot ruskich, nie odmawiając pomocy innym potrzebującym takowej rodakom naszym. — Wszelkie ofiary nadsyłane do redakcji ruskiego Dniewnika, chętnie podawać będziemy do publicznej wiadomości.

* (Prelekcje z higjeny wojskowej). *Warsz. Dniew.* pisze: Zakomunikowano nam ze źródła wiarogodnego wiadomość, że JW. Jenerał-Feldmarszałek, w swej światłej troskliwości o zdrowie wojsk, zezwolić raczył, zgodnie z przedstawieniem inspektora wojskowo-lekarskiego, na wykłady z higjeny wojskowej przy szpitalu ujazdowskim, dla wszystkich lekarzy wojskowych, którzy życzyć sobie będą słuchać tych prelekcji. Ten bardzo ważny przedmiot, stanowiący, rzec można, kamień węgielny działalności wojskowo-lekarskiej, zwrócił na siebie za granicą w ostatnich czasach należytą uwagę władz wojskowych i lekarskich, i pomimo niedawności bardziej ścisłego i racjonalnego stosowania wskazań higjenicznych do rozmaitych warunków bytu i służby żołnierzy,—statystyka przedstawia już wiele rezultatów pomyślnych pod względem sanitarnym. Tymczasem wiadomo, że w uniwersytetach naszych, hygjena wojskowa nie posiada jeszcze dotąd osobnej katedry, i lekarze wojskowi przyznają sami, że wstępując do służby z bogatym zapasem rozmaitych wiadomości specjalnych z dziedziny medycyny, posiadają oni w pierwszych chwilach swojej działalności najmniej wiadomości co do higjeny specjalnie wojskowej. Wynika ztąd sama przez się wielka praktyczność prelekcji, o których wyżej mowa. Donoszą nam, że wykład tego przedmiotu powierzony został konsultantowi przy szpitalu ujazdowskim, doktorowi medycyny M. A. Andrejewowi, imię którego zyskało zaszczytny rozgłos w literaturze naukowo-lekarskiej, i dla tego stanowi rękojmię interesu, jaki wykłady jego obudzą. Pozostaje jedynie życzyć, ażeby przystęp na te prelekcje nie był utrudniony i dla tych wszystkich w ogóle wojskowych, których nauka o oszczędzaniu zdrowia żołnierzy obchodzi również blizko, jak i lekarzy. W jakie dnie i godziny prelekcje miewać będą miejsce, o tem spodziewamy się podać wczas do wiadomości powszechnej.

* (Przesąd). Czytamy w *Warsz. Dniew.*: Zdawałoby się, że w naszym wieku sceptycyzmu i analizy, wszelkie opowiadanie o zjawiskach nadprzyrodzonych, nietylko nie znajdzie łatwowiernych i ciekawych, lecz nie wywoła żadnego interesu w społeczeństwie. Wszelako żydzi, jak widać, stanowią wyjątek od prawidła ogólnego, odznaczają się bowiem nadzwyczajną łatwowiernością, dowodem czego służy fakt następujący: W powiatach sandomierskim i opatowskim rozeszła się niedawno pomiędzy żydami wieść o zjawieniu się w okolicach Jerozolimy oddawna spodziewanego Messiasza, głoszącego o początku nowego królestwa. Wieść ta dostała się do nas za pośrednictwem pewnego rabina galicyjskiego, uchodzącego u żydów za wielce uczonego i pobożnego. Znalazło się wielu takich żydów, ktorzy nietylko uwierzyli bezwarunkowo w prostocie serca w cudowne objawienie się Messiasza, lecz nawet spodziewali się jego przybycia do Królestwa Polskiego na 3 września, t. j. na święto żydowskie dnia sądnego. Opowiadają także, że niektórzy proponowali zrobić składkę pieniężną, w zamiarze posłania w imieniu żydów Królestwa Polskiego deputacji do Jerozolimy, dla złożenia czci mniemanemu Messiaszowi. Ta ostatnia okoliczność, niezależnie od jej komiczności, świadczy wszelakoż, do jakiego stopnia zakorzeniony jest pomiędzy żydami przesąd, kiedy nie wahają się oni ofiarować pieniądze, stanowiące u nich przedmiot najdrogocenniejszy i najbardziej szanowany.

* (Komitet towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem) przypomina pp. członkom rzeczywistym, którzy dotąd za rok bieżący składki nie wnieśli, jako też i z lat poprzednich w opłacie zalegającym, aby z takową pośpieszyć zechcieli; niemniej uprasza pp. członków korespondentów, aby do końca listopada b. r. tak listę nabywców biletów jakoteż pieniądze za takowe zebrane wraz z pozostałemi biletami niesprzedanemi do towarzystwa nadesłać raczyli; gdyż tylko opłacone numera do losowania należyć będą.

* (Urodzaje). Otrzymaliśmy pod dniem 12 (24) września r. b. następujące doniesienie z Petrokowa: Podług ostatnich wiadomości, dostarczonych z powiatów gubernji petrokowskiej, co do urodzajów tegorocznych, zbiór zboża ozimego, tak pod względem ziarna, jak słomy, jest lepszy niż średni, zbiór owsa, grochu i w ogóle zboża jarego dobry; zaś zbiór kartofli obfity. Sprzęt ozimin rozpoczęto przy nader sprzyjającej pogodzie, a następnie deszcze chociaż przeszkadzały szybkiemu sprzętowi zboża, nie zrządziły jednakże znacznych szkód w robotach polnych. Robotnika było podostatkiem; płacono dziennie od kopiejek 30 — 60.

* (**Kurjerek**). Gdyby nie ostre poranki i zimne wieczory, mniemalibyśmy że to nie „babie“ a dziewicze lato, nawiedziło tak późno Warszawę. W istocie, dnie pogodne, oblane promieniami słońca, następują szeregiem od samej niedzieli zeszłej, a i dziś wyjaśniony horyzont, ten najlepszy barometr, każe mniemać, że pogoda potrwa i dłużej jeszcze, chociaż i na naszym „Aneroidzie“ skazówka kieruje się wytrwale ku coraz najpiękniejszej pogodzie. Dobrze byłoby pośpieszyć się teraz z loterją fantową na korzyść ruskiego towarzystwa dobroczynności, gdyż powietrze w jesieni łatwo się zmienia i może nakoniec całkiem przeszkodzić spełnieniu tej filantropijnej zabawy.

— W gmachu po-augustjańskim, odbywają się obecnie próby koncertu, który dać mają wychowańcy instytutu głuchoniemych i niewidomych, na zebranie funduszu potrzebnego do ich instalacji w tem miejscu. Łatwo przewidzieć, że koncert ten będzie liczny, jako otoczony powszechnem i gorącem współczuciem.

— O ile nam wiadomo, w przyszłą niedzielę ma się odbyć poświęcenie wodociągów zaprowadzonych na Pradze.

— W tych dniach odkryto już z pod desek zasłaniających od uszkodzenia, „plan Warszawy“ umieszczony w domu prezydenta miasta jenerała Witkowskiego, w bramie od ulicy Niecałej. Wiele osób przypatruje się temu doskonałemu planowi — na co restauracja umieszczona na górze w tym samym domu nie powinna narzekać, gdyż z liczby tych ciekawych, niejeden może, po obejrzeniu planu Warszawy powziąć znów inny..... nasycenia własnego żołądka w tak blizkiem sąsiedztwie.

— W przeszłą niedzielę, odbyto próbę trwałości a raczej wytrwałości mostu żelaznego na rzece Bugu, zbudowanego dla połączenia drogi żelaznej Terespolsko-Brzeskiej. Próba powiodła się najpomyślniej, co tem bardziej cieszyć nas powinno, że wszystkie części wchodzące do konstrukcji tego mostu, pochodzą z fabryk krajowych — a i most cały stanął z planów i pod kierunkiem tutejszych inżenierów.

— Kantor wynajmu powozów p. Chwaścińskiego, istniejący przy ulicy Królewskiej, powziął nader szczęśliwą dla siebie a pożyteczną dla publiczności myśl zaprowadzenia u siebie cząstkowej sprzedaży wszelkiego dla koni furażu. Każdy z utrzymujących konie w Warszawie wie ile taki skład, byle prowadzony rzetelnie, oszczędzi mu przykrości, kłopotów a nawet i strat nieodzownych prawie przy zakupie owsa i siana dla koni u drobnych przekupniów targowych.

— Od dnia dzisiejszego a raczej wieczoru, robotnicy po wszelkich warsztatach, zaczną pracować przy świetle. Z powodu tej okoliczności, lub też może dla uczczenia św. Michała, majstrowie częstują ich w tym dniu pieczoną gęsią.—Ta uczta nazywa się też z niemieckiego „licht-gans“.

— W przyszły czwartek czyli jutro, „Alcazar“ zakończa swoje przedstawienia, tak pomyślne dlań w tym roku. Pani Lukatzy ze swoją trupą udaje się ztąd do Mysłowic, następnie do Raciborza i Bielitz. Obiecuje wszelako swoim licznym gościom powrócić do Warszawy na przyszłą wiosnę! Tak więc, od jutra już ostatnie ogródkowe widowisko zniknie z Warszawy.

— Rzecz dziwna! Nad rzeką Narwią po lasach, drugi raz w tym roku dojrzały poziomki. Mieszkańcy miejscowi zbierają w znacznej ilości tę prawdziwą nowalję! Że też to Stępkowski, który wszelkie nowalje z za morza nawet sprowadza, nie postarał się o pokazanie smakoszom warszawskim tego krajowego delikatesu, tak rzadkiego w obecnej porze?

— Dochodzące nas korespondencje z Lipska, brzmią jednogłośnie, że tegoroczny jarmark w tem mieście nie dopisał wcale. Wszystkie towary drogie, a strata na zmianie pieniędzy ogromna.

— Dziś w Częstochowie ma się odbyć koncert młodego skrzypka, p. Wł. Lubińskiego—artysty ten wyjeżdża następnie do Kielc.

— W tych dniach wyszła z druku broszura, pod tytułem *Cennik pocztowy*, obejmująca streszczenie przepisów pocztowych, do których stosować nie należy przy oddawaniu na pocztę i przy odbieraniu z niej korespondencji wszelkiego rodzaju, oraz oznaczenie czasu ich przyjmowania i wydawania, tablicę odchodu i przychodu poczt w Warszawie, wykaz tych urzędów pocztowych w Prusach i Austrji, do których opłaca się za list posyłany po 10 kop. od łuta, spis ekspedycij pocztowych w kraju tutejszym i nareszcie taryfę opłat za listy proste i rekomendowane z posyłkami i pieniędzmi, adresowane w kraju lub za granicę. Broszurę tę dostać można w buchalterji pocztamtu tutejszego.

* (Kradzież). W dniu 1 (13) września r. b., pomiędzy godziną 9 a 10-tą zrana, w zajeździe petersburgskim pod Nr. 2286, w numerze na drugim piętrze przez Joska Nusbauma zajmowanym, dokonano kradzież przez oderwanie kłódki, różnych kosztowności na rs. 200 ocenionych. O kradzież tę mocno poszlakowany starozakonny stojący w ościennym numerze, takowej w zupełności zaprzeczał, pomimo, że gwoździe, któremi były przytwierdzone drzwi przedzielające wewnątrz te dwa numera, znaleziono od strony jego numeru poodginane i że w tymże jego numerze dostrzeżono hak żelazny, stanowiący pomoc przy wyłamywaniu drzwi, który to hak i drugi podobnyż, w wigilją kradzieży, wspomniony podejrzany sąsiad nabył w sklepie żelaznym, do czego z początku również przyznać się nie chciał. Ostatecznie do tłomaczenia powołany, w rodzaju jakoby propozycji odezwał się, iżby wypadało jeszcze raz w hotelu zrobić rewizję, to kradzież może się znajdzie. Po dopełnieniu zatem powtórnej rewizji, w korytarzu i w rurach pieców nic nie znaleziono, aż dopiero po ścisłem zrewidowaniu pieca w numerze przez obwinionego zajmowanym, wynaleziono kosztowności związane w chusteczkę. Okoliczność ta stanowiła przeważną poszlakę przeciw obwinionemu, wszakże ten do nowego uciekł się wybiegu, przytoczył, że zapewne przedmioty skradzione ktoś mógł mu podrzucić. Pomimo to wyprowadzone w ten sposób śledztwo wraz z obwinionym, przesłano właściciwemu sądowi, pod zawyrokowanie.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop.	20	*dziś* rs.	1 kop.	20.
Za frank	„	„ — „	33	„	„ — „	33.
Za złoty reń.	„	„ — „	68	„	„ — „	68.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Modły w języku ruskim). *Wil. Wiestnik* pisze: Liczba księży rzymsko-katolickich, odprawiających modły w języku ruskim, wzrasta codziennie; w uroczystym dniu imienin Jego Cesarskiej Mości, dziekani: lidzki, ksiądz Karpowicz, i wilejski, ksiądz Jurgiewicz, odprawili modły o zdrowie Cesarza w języku ruskim, pierwszy w mieście Lidzie, a drugi w mieście Radoszkowicach. Oba ci kapłani posiadają zaufanie i szacunek swych parafjan.

* (Przejście na prawosławie). *Gon. Urzęd.* donosi z gubernji tauryckiej, że zostający przy znajdującym się na mieszkaniu w Symferopolu biskupie Fijałkowskim kapelan, kanonik, magister teologji

Michał Ostrowski, w d. 15 z. sierpnia, przez misjonarza miasta Bachczyseraju, protojereja Mikołaja Paksimade, przyłączony został z wyznania rzymsko-katolickiego do prawosławnego.

* (Sprawa kolei żelaznej). Podług doniesienia gazety *Mosk. Wied.*, otrzymane z południa wiadomości przekonywają, że kolej kijowsko-bałtska nie będzie otwarta 15 października, jak dotąd utrzymywano. Hrabia Bobrynski, który niedawno osobiście był na miejscu, jak zapewniają, przekonał się, że wystawiony przez p. Filjola tabor nieodpowiada najskromniejszym wymaganiom. Obliczono, że codzienne transporta wynosić będą około 160,000 pudów, potrzebna zatem będzie podwójna ilość materjału w stosunku jaką daje podług kontraktu kompanja Cayla; na co podług wyrachowania potrzeba $10\frac{1}{2}$ miljonów rsr. — Budowa kolei żelaznych na Kaukazie, podług zapewnienia gazety *Birż. Wied.*, powierzona będzie p. Polakowowi.

* (Zniżenie taryfy telegraficznej). *Birż. Wiid.* piszą: Kilkakrotnie wskazywaliśmy potrzebę zniżenia opłaty od telegramów wewnątrz Cesarstwa. Ciągłe wzrastanie dochodu telegraficznego popierało nasze zdanie. Obecnie z przyjemnością możemy donieść, że od 1 stycznia 1870 roku opłata od przesyłanych telegramów znacznie zniżoną zostanie. I tak, zwyczajny telegram z dwudziestu wyrazów z Petersburga do Moskwy kosztować będzie nie 2, a 1 rsr. Takaż sama opłata ustanowiona będzie i w innych miastach, do których telegramy kosztowały dotąd 2 rsr.; z Petersburga do miast telegram kosztujący dotąd 50 kop., kosztować będzie 25 kop. W ogólności taryfa znacznie będzie zniżona.

* (Album). *Golos* pisze: W tych dniach wyszło na widok publiczny piękne album pod tytułem: „Stadnina rządowa Chrenowska,“ obejmujące dwanaście fotografów w wielkim formacie celniejszych ogierów stada chrenowskiego, zdjętych z natury pızez znanego fotografa i specjalistę K. A. Brust-Lisicyna.

* (Zjazd astronomów). Dnia 1 (13) września odbyło się w Wiedniu otwarcie czwartego zgromadzenia astronomów. Dyrektor obserwatorjum pulkowskiego, p. Struve, jako prezydujący, zagaił posiedzenie mową, w której wymienił zasługi swego poprzednika, prezesa zeszłorocznego zgromadzenia, Argelandera, i zapewnił, że za przykładem jego działać będzie dla dobra ogólnego i nauki. Jako główne zadanie zgromadzenia, prezydujący wskazał organizację prac astronomicznych, łączność tychże i nabycie środków do tych prac. (*Golos*).

* (Wezbranie Newy). Gazeta *Wiest* pisze: Newa zaczęła na dobre straszyć nocami mieszkańców Petersburga. W nocy ze wtorku na środę znowu słyszano 3 wystrzały działowe. O godzinie 2-ej po północy wysokość wody dochodziła $1\frac{1}{4}$ arszyna. Już to poraz trzeci ta piękność petersburgska odgraża się w ciągu trzech nocy. Godnym jest uwagi jakby systematyczny przypływ wody w stosunku do doby i stanu atmosfery. Dnia 11 września można się znowu spodziewać wezbrania. W ciągu dnia woda podług skazomiaru jest wyższą od normalnego stanu; wieczorem wiatr wzmaga się.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 22 wrzesnia.

Renta spadła dziś o 45 centymów. Dla jakich powodów? Nie znajduję żadnego powodu widocznego. Cesarz odbył pieszo przechadzkę wynoszącą 2 kilometry, bez żadnej innej pomocy oprócz swojej laski. Nie gram na giełdzie, bo mam swoje do tego powody... lecz niech czytelnicy nasi pozwolą sobie powiedzieć, że strach paniczny spowodowany został jedynie ogłoszeniem podanem dziś przez dziennik *les Petites affiches*, że „są do sprzedania dobra należące do jej cesarskiej mości Eugenji de Guzman, hrabiny de Teba, cesarzowej francuzów, małżonki jego cesarskiej mości Karola-Ludwika-Napoleona III, cesarza francuzów, zamieszkałego w Paryżu, w pałacu Tuileries”. Widać, że dobra te nie podobają się cesarzowej.

Ruski minister sprawiedliwości hrabia Pahlen bawi obecnie w Paryżu, gdzie zamierza zbadać procedurę sądów francuzkich. Hrabia Pahlen zaprząta się mocno reformami w sądach ruskich.

Jenerał-adjutant książę Dołgoruki, jenerał-gubernator moskiewski, przybył do Paryża i zajął mieszkanie przy placu Vendôme. Ma on już licznych przyjaciół w towarzystwie paryzkiem, albowiem wszyscy znakomitsi francuzi, którzy zwiedzili Rosję, wynieśli jak najmilsze wspomnienia o przyjęciu serdecznem, jakiego doznali od jenerał-gubernatora moskiewskiego.

Francuzom przewróciło się wyraźnie w głowach. Czy uwierzycie, że w modzie są obecnie kapelusze tyrolskie z piórami kogutów, pawiów, bażantów, kapłonów i innych ptaków. Kapelusz taki nazywa się à la Fra-Diavolo.

Spostrzegłem wczoraj przy bulwarze Montmartre (bez reklamy!) magazyn świeżo wymalowany, z następnym szyldem: *Dégustation—Thé de caravane—Kümel des steppes de Sibérie.* Wchodzę i zapytuję: Panie, gdzie jest robiony kümel ze stepów syberyjskich? Odpowiedziano mi językiem frankoniemieckim: „Rośnie to tam gdzie są drzewa”.— Lecz w stepach nie ma nic. —Przepraszam, jest tam kümel.—Kazałem sobie podać herbaty karawanowej. Jest to obrzydliwa mięszanina kwiatu lipowego, mięty, róży i innych ziół aromatycznych. W zakładzie tym usługę stanowi prusak ze swoją małżonką i z dwoma garsonami; wszystko to są typy czysto niemieckie, lecz ci teutoni i ta teutonka przebrani są za włościan ruskich. Strój ten atoli pochodzi z nad brzegów Sprewy i nie ma najmniejszego podobieństwa ze strojem ruskim. Widząc tych ludzi i ich magazyn, francuzi mieć będą dziwne o Rosji wyobrażenie. Dodać do tego należy, że ani właściciele zakładu, ani ich garsony nie mówią po rusku. Są to rosjanie z nad Sprewy, tak samo jak mamy w Paryżą hiszpanów z Montmartre i włochów z Batignolles. *X.*

---

* (Morderstwo w Pantin). Telegram z Paryża zawiadomił o aresztowaniu Kincka syna w Hawrze. Według ostatnich doniesień, wiadomość ta była mylna i aresztowany nie był wcale Gustawem Kinckem (synem), którego trupa także wynaleziono. Aresztowany, jak sam się przyznał, jest wspólnikiem morderstwa popełnionego wraz z Kinckami ojcem i synem. Zeznanie to w zestawieniu z wiadomością o wynalezieniu trupa Gustawa Kincka z poderżniętem gardłem, zdaje się być kłamliwem, chyba trzebaby przypuścić, że młody Kinck następnie przez wspólników zbrodni został zamordowany. Aresztowany nazywa się Traupmann; niewiadomo czy pochodzi z Alzacji czy z Pfalcu. Wiadomości nadeszłe z Roubaix, mówią o zupełnym pokoju domowym w rodzinie Kincków. Zatem można przypuszczać, że cała rodzina została wymordowana przez bandę złoczyńców, która zaczęła od zamordowania dotąd nie dającego się wynaleźć ojca i najstarszego syna i ukrycia ich ciał, a która chciała ukończyć to dzieło przez zamordowanie żony i dzieci, aby ogarnąć ich majątek. Okoliczność, że ojciec Kinck, który przed 5-ma tygodniami pojechał do Guebeviller i któremu żona posłała 5,500 fr. nie stawił się do odebrania pieniędzy na poczcie, przemawia zatem, że w drodze został usunięty. List do pani Kinck z Paryża przesłany, był pisany nie przez jej męża, Jana Kincka, gdyż w liście tym powołującym ją do Paryża, było wspomniane, że Kinck z powodu zwichnięcia ręki, nie może sam pisać. Według jednak ostatnich wiadomości, wynalezione ciało z poderżniętem gardłem, jak się okazało, było zwłokami nie Gustawa Kincka (syna), lecz Jana Kincka (ojca).

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Wybory w Czechach.—Sejmy). *Wiedeń, 25 września.* Depesze telegraficzne donoszą od dnia wczorajszego o nowych zwycięztwach czechów przy wyborach: w gminach miejskich wybrani zostali wszędzie ci kandydaci, którzy podpisali deklarację zeszłoroczną, powodzenie zaś agitacji stronników konstytucji ogranicza się w ogóle na wyborze dwóch tylko ich kandydatów, oraz na przeprowadzeniu tu i owdzie opozycji, lecz po większej części bardzo słabej, przeciw kandydatom czeskim. Przypuszczenie przeto wyrażone przez prasę ministerjalną z powodu wyborów do rad dozoru szkolnego, że wśród sfer czeskich zaczyna dokonywać się zwrot, nie sprawdziło się, jak również nie urzeczywistniła się nadzieja, że rozdwojenie pomiędzy stronnictwami staro i młodoczeskiem, doprowadzi podczas wyborów do wyraźnego zerwania w formie pomyślnej dla przyjaciół konstytucji. Opozycja czeska stoi nieosłabiona i niezachwiana w obec stronnictwa konstytucyjnego, i ani surowość, ani obietnice nie zdołały naruszyć jednomyślności w jej obozie. Wśród tych okoliczności nie może prawie zadziwić to, co mówią obecnie o ważnych postanowieniach, które roztrząśnięte zostały w wyższych sferach rządowych, i które mają za przedmiot porozumienie się z opozycją narodową kosztem konstytucji grudniowej. Powiadają, że hr. Beust zgadza się na zaprowadzenie w konstytucji zmian w tym duchu, że sam on podjął się urzeczywistnienia nowego pojednania i że jego ostatnia podróż pozostaje w styczności z temi projektami o tyle, iż miała na widoku utorowanie drogi do przyjacielskich z Rosją i Prusami stosunków, które dozwolą Austrji, bez troski o przeszkody z zewnątrz, przystąpić do tego nowego rozdziału swego odrodzenia. Prasa ministerjalna traktuje jeszcze na teraz te i inne podobne pogłoski z lekceważeniem, jako płód bujnej wyobraźni; takowe atoli nie zdają się być całkiem bezzasadnemi, gdyż wiadomo, że wyższe sfery rządowe czynią obecnie usiłowania dla osiągnięcia rozwiązania w sposób wyż wspomniony.—W dwóch okręgach miasta Pragi odroczono wybory, zajście zaś wynikłe z tego powodu pomiędzy namiestnictwem i władzami miejskiemi, spowodowało już podanie się do dymisji burmistrza Dra Klaudy'ego. Pisma tutejsze podają o tem zajściu szczegóły następujące. Władze miejskie w Pradze, złożone przeważnie z czechów, wykreśliły z list wyborczych pomienionych dwóch okręgów dość znaczną liczbę wyborców niemieckich, pod pozorem, że wykreśleni, będący komisantami w wielkich domach handlowych, subjektami sklepowymi i t. p., nie wykazali sposobu do życia niezależnego. Osoby pozbawione w ten sposób prawa wyborczego, udały się najpierw z reklamacjami do władz miejskich, lecz nie osiągnąwszy tam żadnego skutku, zwróciły się do namiestnictwa, które uwzględniło w ostatniej chwili protesta założone i odroczyło wybory do 29-go b. m., a to dla dokładniejszego zbadania zażaleń. Dr. Klaudy, upatrując w tem ujmę dla powagi władz miejskich, doręczył ustępcy namiestnika prośbę o dymisję i zawiadomił mieszkańców o swem postanowieniu zapomocą odezwy, którą porozlepianą została na rogach ulic, lecz którą policja usunęła natychmiast. Na przeszłem posiedzeniu rady miejskiej, wszyscy czescy członkowie tego zgromadzenia, idąc za przykładem swego burmistrza, złożą swoje mandata. Wśród tych okoliczności łatwo przewidzieć, że podczas wyborów w dwóch okręgach miasta Pragi przyjść może do zajść nieprzyjemnych, albowiem ludność jest w wysokim stopniu rozdrażniona i chce wystąpić energicznie w obronie swych reprezentantów w radzie miejskiej.—W Inszpruku, Bregenz i Salzburgu otwarte zostały dziś sejmy trzech respective krajów koronnych, z zachowaniem zwykłych formalności. (*Nordd. A. Z.*)

* (Program rezolucjonistów). Ze Lwowa donoszą pod datą 25-go września, że klub rezolucjonistów sejmu galicyjskiego ogłosił swój program, obejmujący następujące punkta główne: popieranie potęgi Austrji, uznanie dualizmu, posłanie deputowanych do rady państwa, w razie zaś nieprzyjęcia rezolucji, wyjście z rady państwa. (*Nordd. A. Z.*)

Francja

* (Mowa tronowa badeńska). Czytamy w *Nordd. A. Z.* przed datą 27-go września: Pisma francuzkie zaprzątają się mocno mową tronową wielkiego księcia badeńskiego. Tak żywe zainteresowanie się pism francuzkich mową tronową badeńską, da się wytłómaczyć chyba pogłoskami o mającej jakoby nastąpić wkrótce anneksji Badenu do Prus, któremi to pogłoskami spekulacja giełdowa zaniepokoiła znowu niedawno umysły. Że o „anneksji” podobnej nie może być wcale mowy, o tem przekonać musiał oddawna wszystkie gazety zdrowy rozsądek. Lecz że nawet przystąpienie Badenu do związku północno-niemieckiego jest dalekiem od tego, ażeby stało się faktem dokonanym, tego dowodzi dość wyraźnie mowa tronowa, jak to przyznają nawet dzienniki *Public* i *France*.—W tym samym przedmiocie *Nord* pisze: Mowa tronowa przy otwarciu izb wielkiego księztwa badeńskiego świadczy w sposób widoczny o życzeniu tego księztwa wejścia do składu związku północno-niemieckiego, lecz życzenie to nie zostało wyraźnie sformułowane, a to dla tych powodów znanych, że Prusy nie okazują się skłonnemi do zadość uczynienia na teraz tym życzeniom. „Wielkie księztwo badeńskie” powiada dziennik *Temps*, „czeka jedynie na hasło, ażeby rzucić się w objęcia Prus, i wszystko zawisło od polityki gabinetu berlińskiego.” *Journal de Paris* zwraca uwagę na ten ustęp mowy tronowej, w którym wyszczególnione są „w sposób uprzejmy korzyści militarne, które oddają Prusom wszystkie korzyści rzeczywiste anneksji i uwalniają zatem to mocarstwo od dokonania tej anneksji w formie należytej i stanowczej.” Zdaniem dziennika *Public*, mowa tronowa badeńska „zawiera w sobie same tylko zapewnienia pokojowe i zapowiedź decyzji pojednawczych we wszystkich kwestjach styczności politycznej pomiędzy Prusami i wielkiem księztwem badeńskiem.” Naturalnie, że *Avenir national* i *Pays* korzystają ze sposobności i usilują obudzić na nowo drażliwości francuzkie. „W tem co mowa wielkiego księcia

przemilcza", powiada *Pays*, „poznać można myśl ukrytą tego monarchy. Niemcy powinny należeć do Prus i wielkie księztwo badeńskie zostało już wcielone do posiadłości Holezollernów. Stosunki stają się coraz ściślejszemi. Władza spoczywa w ręku oficera pruskiego, jenerała Beyera. Samowiedza narodowa i solidarność—wątpliwość przeto jest niemożebna". *Avenir national* wytacza proces polityce swego rządu. „Nie potrafiliście niczemu zapobiedz ani przeszkodzić," powiada to pismo, „a więc dajcie im działać i siedźcie spokojnie. Obowiązkiem demokracji będzie naprawić błędy, którym nie zdołają już zaradzić ci, którzy je popełnili. Sama tylko demokracja będzie miała dość siły dla zażegnania niebezpieczeństw, jakie pochodziłyby od Niemiec absolutnych i pruskich, i „spodziewamy się, że osiągniemy nasz cel na drodze pokojowej," jak się wyraża wielki książę badeński. Tymczasem, niech się postarają o ustrzeżenie nas od nowych klęsk!"

* (Jenerał Fleury). Czytamy w *Nordd. A. Z.*: Powołanie jenerała Fleury na stanowisko ambasadora francuzkiego w Petersburgu daje gazetom powód do bardzo rozmaitych komentarzy. *Peuple français* oświadcza, że środek ten stanowi rękojmię utrzymania pokoju, lecz „tego pokoju energicznego, który przeszkadza zjawianiu się nowych zawikłań, albowiem jest zawsze w pogotowiu do rozcięcia takowych." *Constitutionnel* powiada, że nominacja jenerała pomienionego świadczy o tryumfie przekonań liberalnych, którym jenerał ten sprzyjał zawsze, albowiem poparł życzenia 116-u deputowanych; pismo to atoli nadmienia, że nominacja ta nie ma właściwie doniosłości politycznej i powinna być uważana raczej jako urzeczywistnienie oddawna żywionego życzenia osobistego jenerała Fleury.

* (Podróż cesarzowej). *La Patr.* z dnia 26 września pisze: Dowiadujemy się, że dzień odjazdu cesarzowej jest dziś już stanowczo oznaczony. Cesarzowa ma wyjechać w czwartek dnia 30 września i uda się wprost do Wenecji. W mieście tem, którego cesarzowa nigdy nie zwiedziła, ma zabawić pięć albo sześć dni. Z Wenecji cesarzowa uda się wprost do Pireus. W Atenach ma przepędzić tylko jeden dzień. Odwiedzenie króla greckiego, które z początku miało nastąpić w Korfu, odbędzie się w Atenach, z powodu powrotu króla do stolicy. Z Pireus cesarzowa uda się wprost do Konstantynopola. Dostojna podróżna ma zamiar przejechać przez Włochy w najściślejszem incognito. Największem jej życzeniem jest, ażeby podróż ta nosiła na sobie charakter czysto prywatny. Potrzeba było próśb osobistych króla Wiktora-Emanuela, ażeby przyjęła pociąg królewski. Aż do samego Konstantynopola nie będzie nigdzie ani uroczystości ani urzędowego przyjęcia. Według marszruty cesarzowa przybyć ma do Wenecji w nocy. Uda się ona natychmiast na swój jacht, który płynie obecnie tam i który zarzucić ma kotwicę przed przystanią sławońską. Mieszkać ona będzie na pokładzie statku; w Wenecji nie będzie żadnych uroczystości. Wszystko zresztą zostało tak ułożone, ażeby nadać tej podróży charakter wycieczki prywatnej i w pewnym rodzaju podróży familijnej. Orszak jej cesarskiej mości, licząc w to 2 jej siostrzenice panny Albe i wnuka księcia Huescar, składa się ze wszystkiem z piętnastu osób. W tej krótkiej liście figuruje jedna tylko dama honorowa hrabina de la Poëze i dwie frejliny panny Marion i de Larmina. W podróży tej biorą udział jenerał Douay, adjutant cesarza, dwóch oficerów ordynansowych, hr. de Cossé-Brisac szambelan, hr. Deviliers, Regnauld de Saint-Jean-d'Angely, pierwszy koniuszy cesarza. Podane przez nas szczegóły, za których wiarogodność możemy zaręczyć, dostatecznemi są do odparcia wszelkich bajek rozszerzanych przez dzienniki opozycyjne z zwykłą ich złośliwością w przedmiocie zbytku i wydatków, do jakich ta wycieczka posłużyła za pozór, a które dzienniki te oceniały na kilka miljonów. Możemy jednak dodać, podając dokładną cyfrę, za której pewność ręczymy, że koszta tej podróży do Konstantynopola nie przeniosą więcej nad 700,000 franków.

Włochy i Rzym.

* (Rozruchy). Według wiadomości, za których wiarogodność nie można ręczyć, w Turynie zajść miały w d. 23 września pewne rozruchy. Przez demonstracje te chciano obchodzić rocznicę dni wrześniowych i ruchu wywołanego wiadomością o przeniesieniu stolicy Włoch do Florencji. Przedsięwzięto energiczne środki dla przytłumienia manifestacji, która zresztą nie miała wielkiej wagi i świadczy tylko o tem, z jakim żalem miasto piemonckie patrzało na przenoszenie stolicy rządu na inny punkt kraju. (*La Fr.*).

Hiszpanja.

* (Jenerał Pierrad) aresztowany w Tortosa po niegodziwym zamachu w Tarragonie, odwieziony został do tego ostatniego miasta przez gwardję narodową. Powrót ten nacechowany był wypadkiem, któryby nazwać można rysem obyczajów. Straż eskortująca jenerała przeprowadzała go tą samą drogą, po której tenże przebiegał otoczony sprawcami manifestacji republikańskiej. Jest to najlepsze zastosowanie zdania, że skała tarpejska leży blisko Kapitolu. (*La Fr.*).

* (Kwestja wyspy Kuby.— Stronnictwo republikańskie). Rząd hiszpański daje obecnie w palących kwestjach swej polityki wewnętrznej i zagranicznej dowody stanowczości, która musi przyniość błogie owoce. W polityce zagranicznej powodzenie wyszło już wyraźnie na jaw. W kwestji wyspy Kuby zaszedł zwrot pomyślny dla rządu, jak skoro ten ostatni dał poznać swe mocne postanowienie utrzymania się przy posiadaniu tej wyspy. Też same pisma, które głosiły jeszcze niedawno, iż „szaleństwem" byłoby, gdyby rząd nie odstąpił „perły Antyllów" za pierwszą lepszą sumę, jaką mu dadzą na papierze, przyznają obecnie, że powstanie nie byłoby w stanie stawiać długo oporu wojskom rządowym, gdyby nie otrzymywało pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych. Tak samo rzeczy mają się także co do stosunku rządu do stronnictwa republikańskiego w kraju macierzystym. Powolność, jaką rząd okazywał dotąd względem tego stronnictwa, zachęciła to ostatnie do występowania w swych pismach i zgromadzeniach z takim tonem mowy i z z taką postawą przeciw rządowi, jak gdyby ten obowiązany był prosić o przebaczenie za to, że istnieje jeszcze. Pommo, że z mocy konstytucji uchwalonej i zaprzysiężonej, przyjęta została monarchiczna forma rządu, stronnictwo pomienione agitowało publicznie na korzyść rzeczypospolitej. Do czego mogło to doprowadzić, okazuje się z zamordowania sekretarza rządowego w Tarragonie, który chciał sprzeciwić się podobnym demonstracjom publicznym. Zdaje się, że to smutne wydarzenie obudziło w rządzie przeświadczenie o niezbędności okiełznania zuchwalstwa tego stronnictwa. Jednym ze skutków tego przeświadczenia było zawieszenie posiedzeń klubu republikańskiego w Madrycie. Wypadki przy rozwiązaniu oddziałów ochotników wolności, które miały doniosłość bitwy ulicznej, tak samo jak poprzednie walki w Maladzie i Kadyksie, są widocznie dalszym rezultatem energicznej postawy rządu. Powtórzenie się takich zajść krwawych w znaczniejszych miastach prowincjonalnych jest godnem pożałowania, lecz zapobiegnie uorganizowanej należycie wojnie domowej, która byłaby nieuniknioną, gdyby rząd spoglądał był dłużej spokojnie, jak jego położenie i powaga podkopywane były stopniowo przez postawę stronnictw nieprzyjaźnie usposobionych dla teraźniejszej formy rządu. (*Nordd. A. Z.*)

Słowianin.

(Artykuł wzięty z *Warsz. Dniew.*)

Ponieważ otwarcie posiedzeń sejmu stanowi w Galicji najważniejsze zajęcie chwili, przeto redakcja *Słowianina* w Nr. 6-ym wyraziła swe w tym przedmiocie zdanie, w artykule pod tytułem: „W przededniu otwarcia sejmu". Jak wiadomo, społeczeństwo galicyjskie podzieliło się na kilka stronnictw, z których główniejsze spierają się o to czy sejm lwowski powinien lub niepowinien wysłać do Wiednia swych delegatów. Wykazawszy niebezpieczeństwa, zawarte w wpływowem stronnictwie sejmowem, które pod pozorem miłości ojczyzny tradycyjnej, sprzyja wyłącznie interesom wielkich właścicieli ze szkodą innych interesów kraju, bezstronny organ słowiańszczyzny radzi ruskiej frakcji czuwać bacznie nad prawami ludu tak ruskiego jak i polskiego, aby „udaremnić zamachy jezuitów kontuszowych na swobody kraju i na niezależność włościan!" Rada ta kończy się następującą mądrą uwagą: „Miljonom w kraju potrzeba chleba, zarobków i słusznego za pracę wynagrodzenia, a nie frazesów o restauracji dawnej Polski orężem—Austrji!"

Pomijamy artykuł: „Poznacie ich po owocach", który, pomimo ciekawych danych o wyborach deputowanych m. Lwowa, ma jedynie miejscowy interes i przechodzimy do dalszego w tym numerze ciągu „Głosu Kasandry". Tu polityczne położenie polaków ocenia się z taką szczerością i prawdą, że mocno ubolewamy nad tem, iż musimy podać ten artykuł tylko w streszczeniu, żeby nie przekroczyć granic krótkiego naszego rozbioru. Przedewszystkiem artykuł tan określa główne zadanie polaków w ich własnym interesie, które zależy na tem, aby pojednali się z faktami dokonanemi, z ich nieubłaganą logiką, żeby zamiast opierać się postępowi czasu i dziejów, ich dążeniu do solidarności narodowej, wzięli w nim czynny udział. Autor artykułu przyznaje, że takie poddanie się loice faktów, jest przykrem dla tych, co wszystkiemi cząstkami swego jestestwa trzymają się przeszłości, lecz patrjotyzm, którego jedynym żywiołem negacja i nic więcej tylko negacja, wypacza rozsądek a nawet i serce w skutek nieustającego rozdrażnienia, jakie podtrzymuje. „Trudno dzisiaj bez obrazy prawdy zaprzeczyć, że Rosja w ostatnim lat dziesiątku olbrzymie poczyniła postępy w rozlicznych kierunkach cywilizacji. Emancypacja włościan, to kamień węgielny w dziele reformy w tem wielkiem państwie, która prędzej-później przeobrazi wszelkie stosunki zgodne z postępem czasu. Prosimy tylko porównać administrację, sądownictwo, rozwój ekonomiczny, środki komunikacji w tem państwie za teraźniejszego panowania, ze stanem ich przed wstąpieniem na tron cesarza Aleksandra II. Przecież to nie tak dawno, kiedy rosyjski minister finansów opierał się budowaniu dróg żelaznych, jako wymysłowi niebezpiecznemu dla państwa i dynastji, podczas gdy dzisiaj już wszystkie ważniejsze punkta cesarstwa łączą szyny żelazne. I w innych sferach nie inaczej. Prosimy porównać n. p. prasę perjodyczną dzisiejszą z prasą za cesarza Mikołaja". Wobec takiej szybkiej i głęboko puszczające korzenie cywilizacji,— „my",—powiada autor—„zużywamy cały nasz zasób sił na skargi i wspomnienia przeszłości niepowrotnej". Ztąd pochodzi niechęć do gruntowego kształcenia się, niezdolność bezstronnego pojmowania historji, tej nauczycielki pokoleń. Powierzchowna nauka nie może stanowić podstawy przyszłości, która wypływa z realnej namacalnej rzeczywistości a nie z mrzonek, ani z lamentów, ani z westchnień, ani choćby z najpiękniejszych wspomnień. Narody, które znikły z horyzontu politycznego, a tylko pracą są zajęte w odgrzebywaniu popiołów i kości, takie narody nieprzyczyniają się wcale niczem do postępu, w dziejach bieżących rodu ludzkiego stają się bezpłodnemi. „W to zaczarowane koło tradycji i reminiscencij, w tę przepaść rzuciło się obecnie w Polsce niemal wszystko, co myśli, pracuje i ogłasza. Teraźniejsza literatura polska ogranicza się na odgrzebywaniu starożytności, zajmuje się prawie wyłącznie poszukiwaniami antykwarskiemi bez najmniejszego rezultatu dla dobra i pomyślności narodu. Masa narodu jest i istnieje dla tego właśnie, że jest. Z jej teraźniejszości rozwija się jej przyszłość, i nie przeszłość niepowrotna, lecz teraźniejszość i przyszłość wiąże narody ideą wzajemności". Wskazawszy pochodzenie słowiańskiej solidarności pierwotnie z łona czeskiej inteligencji, autor na dowód wcielania się panslawizmu w życie, przytacza charakterystyczny fakt, że Praga, ze względu duchowych związków bliższa jest Moskwie niż Warszawa, że wielki Szafarzyk bez pomocy Rosji nie byłby w stanie wydać swych dzieł. Tymczasem pozostający na uboczu od ogólnego ruchu polacy, dają swemu wykształceniu wyłączny kierunek, starając się wyszukiwać w naukach moralnych i politycznych to, czego w nich nie ma. To półwykształcenie podtrzymuje umysły w stanie chorobliwym i bezczynnem niezadowolnieniu. Wszystko to pochodzi z mylnego pojmowania swych losów. Dalej autor wynurza przekonanie, że „właściwą, prostą, a najpewniejszą drogą przyszłości polaków jest wzięcie się wraz z rosjanami dzielnie do dzieła reform i ulepszeń. Wkraczając na tę drogę i postępując nią wytrwale, wyrównają przeciwieństwa między nią a rosjanami, przetworzą wzajemne stosunki zgodnie z obopólnym jednych i drugich interesem. Ciągle tylko drugiemu przeszkody stawiać a samemu sobie tem szkodzeniem nigdy niepomódz, to robota niedorzeczna." Autor wątpi aby rozsądniejsi z polaków pod rządem ruskim opierali opozycję przeciwko swemu rządowi na mrzonce restauracji granic z 1772 r. orężem Austrji, którą to teorję prasa polsko-galicyjska od kilku lat rozwija i wynurza przekonanie, że szczere połączenie polaków z Rosją jest nieuniknionym rezultatem przyszłego umysłowego wykształcenia. Przechodząc zatem na drogę praktyczną, autor powiada dalej: „Gdyby polacy pod rządem rosyjskim pozbyli się marzeń z tradycji wysnutych; gdyby swe niezaprzeczone zdolności poświęcili pracy, przyswojeniu sobie pożytecznych wiadomości; gdyby z wysokości teoremów wymarzonych zstąpili na pole praktyczności, oddali się naukom ścisłym, gdyby zabrali ściślejszą znajomość z ustawodawstwem i urządzeniami administracyjnemi w Rosji; gdyby dokładniej poznali jej instytucje, jej siły i obecny stan ich rozwoju; gdyby się przekonali, że władza w Rosji niczego

nie zaniedbuje, aby ten rozwój ułatwić zgodnie z interesem cywilizacji, —wtedy znaleźliby polacy w tem olbrzymiem państwie mnóstwo środków do zdobycia wspólnego dobra, do polepszenia swego bytu w wyższym daleko stopniu, niżby być mogło to, jakiego spodziewają się osiągnąć oderwaniem od Rosji." Przytem słuszną robi uwagę autor, że masa polskiej młodzieży, bezpożytecznie ginąca w ruchawkach lub w wałęsaniu się po świecie bez kawałka chleba, znalazłaby tym sposobem w Rosji szerokie pole dla swych zdolności i zarobków, również i dla pożytku ojczyzny, którą młodzież ta kocha, ale dla której pozostaje bezużyteczną. Takie ściślejsze zbliżenie polaków z Rosją niezbędne jest i w interesach przemysłu, gdyż polacy nie mogą znajdować zbytu swych płodów w Niemczech, lecz płody te korzystnie mogą iść do rozległego Cesarstwa. Słusznie powiada autor, że rosjanin chętnie podaje rękę każdemu, kto swą pracą i skrzętnością przynosi korzyść jego ojczyźnie. Autor kończy temi słowy: „Do tej pracy wszystko wzywa polaków, i wola monarchy, i życzenia światłych i rozsądnych rosjan, którzy podobnie pragną jak dobra własnej ojczyzny—i dobra tego kraju, którego losy nieubłagana loika faktów z nimi związała." Z tych kilku przytoczeń czytelnicy dostatecznie poznają wielkie moralne znaczenie „Głosu Kasandry." Pozostaje tylko ubolewać, że nic podobnego nie spotyka się w tutejszem polskiem dziennikarstwie.

Dalej w N. 6-ym *Słowianina* spotykamy dokończenie artykułu o Janie Husie, korespondencję z Warszawy, w której systematycznie przedstawiony jest rozwój ruskich sympatij dla słowian, które zamanifestowały się w formie dobroczynności, i pomiędzy innemi dowodzi się konieczność założenia w Warszawie słowiańskiego komitetu dobroczynności, — korespondencję z kraju, w której szanowny panslawista Turowski, wykazuje zgubny wpływ na polaków zachodniej cywilizacji, — artykuł *Słowa* o unji lubelskiej, przegląd prasy galicyjsko-polskiej, rozmaitości i przegląd polityczny.

Wystawa ogrodnictwa w Hamburgu.

W ogromnym parku miasta Hamburga, od strony przedmieścia św. Pawła, nad Elbą położonym, blisko dwa razy większym od naszego ogrodu Saskiego, oraz sąsiedniej, za rzeką, Altonie, przy czynnej i gorliwej opiece miejscowych władz rządowych i za poprzedniem zniesieniem się z rządami innych krajów, odbyła się wielka powszechna wystawa ogrodnictwa, która również w mieście naszem przez afisze ogłoszoną była. Piękny z natury park rzeczony, Elbą zwany, sztuka zamieniła jakby rószczką cudotwórczą w czarowne ogrody; sztuczne trawniki z naturalną lub strzyżoną, jak aksamit jednolitą czystej zieloności powierzchnią, podobne były do olbrzymich kobierców, wśród których piętrzyły się kwiaty tysiącznych barw i woni, jakie tylko ogrodnictwo różnych narodów, a tem samem i w różnych klimatach, dotąd wypielęgnować zdołało. Jedne klomby, w porządku botanicznych gromad, poświęcone były kwiatom jednorocznym; inne kwiatom kilkoletniego, lub dłuższego nierównie żywota; inne krzewom leśnym liściastym i iglastym, inne znów drzewom szpalerowym, piramidalnym, koroniastym, sztamowym, kordonowym i t. p. Dział drzew owocowych, jak gruszki, jabłka lub czereśnie, najliczniej i najbogaciej był reprezentowanym; szczególniej w tym dziale odznaczyła się Francja, której klimat i zamiłowanie do ogrodnictwa narodu, hodowlę drzew owocowych do najwyższej doprowadziły doskonałości, nadając im dowolne, to olbrzymie, to karłowate nizkopienne kształty z zadziwiającą sztuką oddziaływania na wielkość i smak samych owoców. W oddziale roślin egzotycznych i cieplarnianych, świetnie odznaczały się egzemplarze z cieplarń petersburgskich nadesłane. Na odpowiednich rabatach przedstawiały się w rozlicznych, uszlachetnionych gatunkach ogrodowizny i jarzyny, oraz rośliny pastewne. Przedstawiane również były okazy różnych zbóż i roślin pastewnych — wraz z ziarnem nasiennem. Niezwykły także budził interes i zajęcie osobny dział wystawy wszelkich narzędzi i przyrządów ogrodniczych: nożyc, noży, sikawek, podlewaczy, machin hidraulicznych formujących strugi, mostków ogrodowych, altan żywopłotnych, aparatów do ogrzewania w trepauzach wody i wiele innych, modele ulepszonych trepauzów, ananasarni i oranżerij. Przez cały czas wystawy napływ ciekawych, tak ludności miejscowej, jakoteż z krajów sąsiednich i dalszych był niezmierny; dwie orkiestry, wojskowa i cywilna grywały codziennie. W dniu otwarcia wystawy wejście kosztowało od osoby talarów 4, później talar 1; bilet imienny na cały czas wystawy kosztował talarów 6. Dla robotników i uboższych było wyznaczonych dni kilka za nader nizką opłatą. Na nagrody przeznaczone były medale złote, srebrne, listy pochwalne, tudzież kosztowne pamiątkowe puchary, kubki i inne naczynia. Wystawa ta sprowadziła najznakomitszych ogrodników z różnych stron Europy, których osobiste zbliżenie się i narady nie pozostaną bez wielkiego dla sztuki ogrodniczej pożytku. Z Warszawy znajdowali się pp. Filip Bardet i Chrystjan Ulrich, znani i dobrze już zasłużeni w kraju naszym ogrodnicy.

Φ.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 17 (29) Września.

Kalendarz.

We czwartek 18 (30) września, — św. Hieronima dokt. kościoła. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 0; zach. o godz. 5 min. 40.

W piątek 19 września (1 października) — św. Remigiusza bisk. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 1; zach. o godz. 5 min. 37.

Stan pogody.

Dziś z rana + 8.^{0}3 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	753.9	753.3
Termometr Reaumura	+7.^{0}3	+14.^{0}9
Stan nieba	pogodny	pochmurny.

Największe ciepło + 15,^{0}5 R. Najmniejsze ciepło + 7,^{0}0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, komedja w 5-ciu aktach, **Przyjaciel kobiet**. — Osoby: Leverdet — pan *Żółkowski*; Pani Leverdet — pani *Niewiarowska*; Balbina, ich córka — panna *Urbanowicz*; De Simerose — p. *Tatarkiewicz*; Joanna de Simerose — pani *Modrzejewska*; De Ryons — p. *Królikowski*; Panna Hackendorf — pani *Ostrowska*; De Montègre — p. *Stolpe*; Des Targettes — p. *Ostrowski*; De Chantrin — p. *Szymanowski*; Józef — pan *Jejde*; Służący państwa Leverdet — p. *Lesiewicz*. — *Jutro*, we czwartek, opera **Pierwszy dzień szczęścia**. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano balet **Hrabina d'Egmont**, było osób 575.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7$\frac{1}{2}$. — *Wczoraj*, było osób 516.

* Przyjechali do Warszawy: kontr-admirał *Frejgang*, z zagranicy; rzeczywisty radca stanu *Kurłow*, z Zawichosta; — wyjechali: siedlecki gubernator *Gromeka*, do Siedlca.

* Dnia 16 (28) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 47, wyzdrowiało 72, umarło 5, pozostało 1734 (mężczyzn 897, kobiet 837), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 135, kobiet 173.

* Dnia 16 (28) bież. mies. i r., **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 4, razem 27; — **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 7; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 4, razem 24.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 16 (28) Września 1869 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	$29\frac{5}{8}$ $\frac{11}{16}$
„ Hamburg „	$26\frac{15}{16}$
„ Amsterdam „	$148\frac{1}{4}$
„ Paryż	$310\frac{1}{4}$
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-sza „ Premjowa z r. 1864.	155
2-ga „ „ z r. 1866.	$151\frac{1}{2}$
5% Bilety Bankowe	$87\frac{1}{2}$
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	$150\frac{3}{8}$
Obligacje „ „ „ „	—
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	—
„ „ „ „ Wiedeńskiej	—
5% Listy Zastawne Ruskie	$100\frac{1}{2}$
Imperjały.	660
Dyskonto.	6%

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 17 (29) Września 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—	-	-	-
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100.	—	-	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	-	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	-	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—		—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	90	10	89	60
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	89	95	89	26
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	50	100	25
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	74	69	74	19
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	-	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	-	
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	-	102	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	50
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	155	—	153	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	152	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	101	50	101	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	-	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—			
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	72		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	-	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	118	20	117	90
„	„ „	k. t.	—	—	117	90
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	117	90
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	9	—	
Paryż	300 Frank.	2 m.	96	60		
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	98	10		—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. $6\frac{2}{3}$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. $31\frac{1}{9}$.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 16 (28) Września 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		$75\frac{7}{8}$
Weksle na Warszawę		$75\frac{1}{2}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$83\frac{3}{8}$
„ „ 3 miesięczny		$82\frac{5}{8}$
„ Londyn 3 „		$6\ 23\frac{3}{4}$
„ Paryż 2 „		$81\frac{1}{3}$
„ Hamburg 2 „		$150\frac{3}{8}$
„ Wiedeń 2 „		$82\frac{5}{8}$
Listy Zastawne 4%.		$67\frac{1}{2}$
Listy Likwidacyjne.		56
Obligacje Skarbowe 4%		67
Koleje Rosyjskie.		95
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		$79\frac{1}{2}$
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		$56\frac{3}{4}$
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		$121\frac{1}{2}$
„ „ „ 2-ej emisji		119
5-ta Pożyczka Stieglitza		—
5% Listy Zastawne Ruskie		-
Żyto na targu		50
„ na dostawę w jesieni		$49\frac{1}{4}$

Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		122 20
„ Hamburg		89 60
„ Paryż		48 50
Pożyczka Narodowa		67 90
5% Metaliki		58 90
Akcje Banku Kredytowego		255 50

Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 20
Renta Włoska		53 10
Akcje Kredytu Ruchomego		215

Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		$92\frac{7}{8}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 6597. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Podaje do wiadomości osób interesowanych iż na zasadzie otrzymanej w drodze urzędowej wiadomości o nastąpionej śmierci żołnierza wojsk Cesarsko-Ruskich a mianowicie: Ludwika Bluma pochodzącego z m. Warszawy w d. 4 Lipca r. b. zmarłego, poleconem zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, postąpienie w duchu art. 94 K. C. P.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1869 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu. K. Łaski.
3—3 Naczelnik Wydziału, Puchalski

N. D. 6880. Горный Департаментъ въ Царствѣ Польскомъ.

Горный Департаментъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что пріостановленная временно продажа желѣза и прочихъ горнозаводскихъ издѣлій въ Варшавскомъ Главномъ Казенномъ Магазинѣ, на углу Граничной и Королевской улицъ, вновь открыта и производится по существовавшимъ прежде правиламъ.

* * *

Wydział Górnictwa podaje do powszechnej wiadomości, że wstrzymana chwilowo sprzedaż żelaza i innych wyrobów górniczych w magazynie rządowym w Warszawie przy ulicy Królewskiej i Granicznej, na nowo została otwartą i uskuteczniać się będzie na tychże samych jak poprzednio zasadach.

Г. Варшава, 11 Сентября 1869 года.
Завѣдывающій Горнымъ Департаментомъ, Антиповъ.
Начальникъ Отдѣленія, Соболевскій.
Правитель Канцеляріи, Бригевичъ.

N. D. *6598. Главное Общество Россійскихъ Желѣзныхъ Дорогъ.*

Совѣтъ Управленія имѣетъ честь довести до свѣдѣнія владѣльцевъ облигацій I выпуска ($4\frac{1}{2}$%), что новые купонные листы къ симъ облигаціямъ будутъ выдаваться въ обмѣнъ талоновъ только до 1 Октября текущаго года.

NN. облигацій, талоны коихъ по настоящее время, для выдачи по нимъ новыхъ купонныхъ листовъ, въ касы Общества не поступили, слѣдующіе: 366 по 374, 774 по 781, 2355 по 2362, 4314 по 4316, 5724, 6765, 6770, 9844 по 9846, 9896, 9897, 12615, 12616, 15224, 15900 по 15903, 16481, 16551, 16557, 17363, 18758, 19388, 19873 по 19880, 19945 по 19953, 19955 по 19973, 21038, 21314, 12315, 21767, 21818, 22130, 22131, 23116 по 23119, 24559, 25149 по 25151, 25157 по 25160, 25165, 26087 по 26090, всего 109.

За симъ, согласно установленному привилу, значащемуся на талонѣ облигацій, по истеченіи срока 1 Октября 1869 г., выдача новыхъ купонныхъ листовъ производиться будетъ неиначе, какъ по представленіи въ касы Общества, подлинныхъ облигацій.

Въ удостовѣреніе выдачи новаго купоннаго листа, на облигаціи, которыя представлены будутъ съ 1 Октября сего года, будетъ налагаться особый штемпель съ обозначеніемъ срока, по который новые купоны выданы.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *6744. Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 15 (27) Października r. b. i następnych od godziny 11 z rana odbywać się będzie w składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż wełny, i innych towarów w Banku zastawionych a w właściwym czasie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa d. 5 (17) Września 1869 r.
Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.
Naczelnik Kancelarji,
2—3 Radca Dwo u, Makulec.

N. D. 6990. Dyrektor Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.

Podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 21 Września (3 Października) r. b. o godzinie 12 w południe, w Kancelarji Instytutu przy ulicy Wiejskiej w domu pod Nr. 173⁶/₇, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja „in minus“ na wykonanie robót restauracyjnych w gmachu po Augustyjańskim na Piwnej ulicy, a mianowicie tych jego części, które są przeznaczone na pomieszczenie Szkoły Elementarnej, oraz Ociemniałych Wychowańców Warszawskiego Instytutu, od sumy anszlagowej rs. 479 kop. 4

Mający chęć podjęcia się powyższych robót winien na godzinę przed licytacją złożyć w Kancelarji Instytutu, deklarację opieczętowaną na papierze stemplowym ceny kop. 30, czytelnie bez skrobań i poprawak, podług niżej zamieszczonego wzoru napisaną z dołączeniem vadium rs. 50 w gotowiźnie lub kwicie którejkolwiek z kas rządowych, na złożoną w niej takową sumę.

Warunki licytacyjne oraz anszlag zatwierdzone przez JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, przejrzane być mogą w Kancelarji Instytutu każdodziennie od godziny 8 rano do 7 wieczorem.

Wzór do deklaracji

Wskutek ogłoszenia Dyrektora Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych z dnia składam nisiejszą deklarację, iż podejmuję się robót restauracyjnych w gmachu po Augustyjańskim na Piwnej ulicy, odstępując od sumy anszlagowej procent (tu wypisać liczbami i literami) %, z poddaniem się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych które mi są dokładnie znane objętym. Vadium w ilości rubli srebrem wyraźnie dołączam, po które gdybym się przy licytacji nie uurzymał sam się zgłoszę.

Stałe moje zamieszkanie w Pisałem w dnia r. podpisać czytelnie imie i nazwisko.

Warszawa d. 16 (28) Września 1869 r.
Rzeczywisty Radca Stanu J. Papłoński.

N D. 7008 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Na zasadzie uchwały rady familijnej i upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego z dnia 15 (27) Września 1869 r., dnia 22 Września (4 Października) 1869 r. o godz. 12 w południe w domu pod Nr. 2687*a*., rozpocznie się przez publiczną licytację sprzedaż ruchomości do spadku po Józefje Franciszku Patek należących, składających się z win i towarów w handlu korzennym znajdujących się utensyliów sklepowych mebli i sprzętów gospodarskich.

Warszawa d. 15 (27) Września 1869 r.
1—1 Aleksander Dziewulski.

N. D. 6995. W dniu 18 (30) Września r. b. o godzinie 11 z rana w Warszawie, na targu publicznym Muranów ruchomości, jako to: kanapa, fotele, krzesła, zegar, lustra, obrazy olejno malowane i garderoba męzka, przez publiczną licytację sprzedane zosłaną

1—1 *Skierkowski*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 7002.

KANTOR INTERESÓW BANKIERSKICH MAURYCEGO NELKEN

na Krakowskiem Przedm. i na Nowym Świecie.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w obu moich Kantorach **sprzedaję Pożyczki Premjowe loteryjne** przez Rządy różnych państw Europy wypuszczone, które mają tę wyższość nad zwykłemi losami loteryjnemi, że kapitału nigdy się nie traci i nadto przynoszą posiadaczom zwykły procent, oprócz szansy wygrania wielkich kwot do nich przywiązanych, takiemi są:

Ruska premjowa pożyczka z roku 1864 5%.

Której ciągnienie odbywa się dwa razy do roku, a najbliższe przypada w dniu 14 Stycznia 1870 r. Wygrane większe wynoszą **rsr. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000** i inne.

Ruska premjowa pożyczka z roku 1866 5%.

Wypuszczona na tych samych zasadach co poprzednia. Najbliższe jej ciągnienie przypada w Marcu roku przyszłym.

Austrjacka 4% z roku 1854.

Obligacje są wystawiane po 250 florenów, kosztuje około rs. 154. Najbliższe ciągnienie przypada w dniu 2 Stycznia r. p. wygrane większe są: **flor. 200,000, 170,000, 140,000, 110,000, 100,000** i t. d.

Austrjacka 5% z roku 1860.

Obligacje są wystawione na florenów 500 i 100, kosztują około rs. 318 za fl. 500 i rs. 64 za fl. 100. Najbliższe ciągnienie przypada w dniu 2 Listopada b. r. Większe wygrane są **flor. 300,000, 50,000, 25,000, 10,000** i t. d.

Austrjacka z roku 1864.

Każdy los jest całkowity na flor. 100, lub w połówkach po flor. 50, kosztuje około rs. 77 za fl. 100 i rs. $38\frac{1}{2}$ za fl. 50. Ciągnień jest aż 5 do roku, najbliższe przypada w dniu 1 Grudnia r. b. Główne wygrane florenów **250,000, 220,000, 200,000** i **100,000.**

Pruska pożyczka premjowa 3½% z r. 1855.

Obligacja każda jest wystawiona na talarów 100 i kurs jej obecny jest około rs. 143. Najbliższe ciągnienie przypada 15 Stycznia r. p. Główne wygrane są **talarów 90,000, 80,000, 75,000, 60,000** i **50,000.**

Bawarska pożyczka premjowa 4% z r. 1866.

Obligacje wystawione na talarów 100 Kosztuje około rs. 129. Najbliższe ciągnienie w miesiącu Marcu r. p. Większe wygrane **tal. 100,000, 40,000, 16,000, 6,000** i inne.

Dessauska pożyczka premjowa 3½%.

Obligacje wystawione na tal. 100. Cena takowej około rs. 122. Najbliższe ciągnienie przpada w dniu 15 Stycznia r. p. główne wygrane są **tal. 10,000, 8,000, 5,000** i inne.

Badeńska pożyczka premjowa 4%.

Obligacje są 100 talarowe, cena ich około rs. 127 kop. 50. Najbliższe losowanie w Kwietniu r. p. Większe wygrane są **tal. 100,000, 16,000, 6,000** i inne.

Badeńska pożyczka premjowa z r. 1845.

Obligacje wystawione są na florenów 35, cena każdej około rs. 39 i pół. Cięgnień jest 4 do roku, najbliższe przypada w miesiącu Listopadzie b. r. Wygrane większe są **fl. 40,000, 10,000, 4,000** i inne.

Brunszwicka pożyczka z roku 1869.

Obligacje wystawione są na talarów 20. Cena obecna około rs. 21 i pół. Najbliższe ciągnienie przypada w dniu 31 Października r. b., ciągnień jest 4 do roku. Wygrane większe **tal. 80,000, 40,000, 20,000, 6,000** i inne.

Szwedzka pożyczka z roku 1869.

Losy wystawione są na talarów 10. Cena każdego około rs. 15. Najbliższe ciągnienie przypada w dniu 1 Listopada r. b. Większe wygrane są **tal. 16,000, 14,000, 8,000** i inne.

Plany i Tabele ciągnień powyższych pożyczek premjowych, są do przejrzenia w moich Kantorach, które zarazem **skupują Kupony i spłacają wygrane,** padłe na te pożyczki.

MAURYCY NELKEN.

N. D. 6332.

Rosyjskie Towarzystwo UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

założone w roku 1827,

z kapitałem w całości opłaconym

Cztery Miljony Rsr.

i znacznemi funduszami zasobowemi.

Przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od pożarów, załatwia wynagrodzenia za poniesione szkody na zasadach słusznych, w razie zachodzących sporów, poddaje się wyrokom tutejszych sądów i w tym celu obranem ma zamieszkanie prawne **w biórze Ajencji Jeneralnej na Królestwo Polskie w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 590 (nowy 11).**

Ajent Jeneralny
w Królestwie Polskiem
D. Rosenblum.

N. D. 6996.

MAGAZYN HERBATY

firmy

BRACI POPOWYCH z Moskwy,

zamierza otworzyć z początkiem przyszłego miesiąca Października nowy skład, w domu zwanym Blanka na rogu ulicy Danielewiczowskiej i placu Teatralnego. Sklep ten będzie tylko filią magazynu istniejącego dotąd na Nowym Swiecie w domu hr. Stadnickiego przy rogu Wareckiej ulicy, którytо magazyn i nadal w temże samem miejscu prowadzonym będzie, starając się o utrzymanie tej zaszczytnej reputacji, jaką sobie już w publiczności tutejszej wyrobić potrafił rzetelnością i dobrocią towaru.

Zarządzający firmą,
1—3 – 12055 Ganszin.

N. D. 7006.

Potrzebny jest na wieś **Korepetytor** do dozoru małych dzieci i do udzielania najstarszemu z nich siedmioletniemu chłopczykowi pierwszych początków nauki.

Bliższą wiadomość o warunkach powziąść można przy ulicy Leszno Nr. 723 w domu W-go Kubarskiego w mieszkaniu pod Nr. 6, lecz tylko w godzinach od 2 do 4 po południu. 1—1—12128

N. D. 7902.

Leon Radziszewski nowo mianowany Komornik przy Sądzie Pokoju w Łodzi, z obowiązkiem utrzymywania kancelarji w Zgierzu— otworzył swą kancelarję w temże mieście Zgerzu. 3—3

N. D. 6993

W czasie choroby ś. p. Katarzyny Korzeniowskiej emerytki. zamieszkałej na Pradze w domu Nr. 243, od 4 do 18 Września b. m. i r. n. s. skradzione zostały **Listy Zastawne,** okresu 3; serji 2 lit B, na rs. 750, N. Nr 210111, i tejże serji, lit. C, po 150 rs., za za Nr. 236947, 236948 i 239029, wszystkie z 11 kuponami. Uprasza się kantory weksli, aby raczyły przejrzeć swoję księgi, czy niebyły zmieniane powyżej wymienione numera w oznaczonym czasie, jak również posiadaczy takowych listów zastawnych, o zameldowanie do bióra Policji wydziału Indygacyjnego, a to celem uzyskania duplikatu

Karol Krzyczkowski.

N. D. 6709. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 30,153 na rsr. 9 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 30 Września 1869 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 3—3

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 6935. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 24 Іюля сего года поступило въ оный прошеніе Г. Стольтенберга о выдачѣ ему, Ценчковскому, Шашилеву и Фумеліи 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованныя аппараты для добыванія горючихъ газовъ изъ углеводородныхъ жидкостей.

1—3 Г. Варшава, 4 Сентября 1869 года.

N. D. 6936. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 24-го Іюля сего года поступило въ оный прошеніе иностранца Постельвейта о выдачѣ ему 3-лѣтней привилегіи на усовершенствованную машину для дѣланія винтовыхъ чаекъ болтовъ, заклепокъ и проч.

1—3 Г. Варшава, 4 Сентября 1869 года.

N. D. 6938. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 2 Іюля с. г. поступило въ оный прошеніе Художника Трощинскаго о выдачѣ ему 3-лѣтней привилегіи на усовершенствованную эссенцію для пропитыванія кожъ и тканей и приготовленія на ней красокъ.

1—3 Г. Варшава, 28 Августа 1869 года.

N. D. 6939. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что выданная 17 Апрѣля 1868 г. иностранцу Джону Сайпель и К° привилегія на усовершенствованную машину для выдѣлки подковъ передана Полковнику Ивану Моровчникову.

1—3 Г. Варшава, 28 Августа 1869 года

N. D. 6940. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 12 Іюня сего года поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе, о выдачѣ иностранцу фонъ-Линдгейму 3-лѣтней привилегіи на усовершенствованное устройство осей и колесъ для подвижнаго состава желѣзныхъ дорогъ.

1—3 Г. Варшава, 28 Августа 1869 года.

N. D. 6841. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. За . Т. XI) объявляетъ, что 29 Іюля сего года, поступило въ оный прошеніе Г. Арманго о выдачѣ иностранцу Лафронь 5-лѣтней привилегіи на способъ приготовленія свѣтильнаго газа.

1—3 Г. Варшава, 28 Августа 1869 года.

N. D. 6842. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 29 Іюля сего года поступило въ оный прошеніе Г. Тиріона о выдачѣ иностранцу Шампо, 10-лѣтней привилегіи на новаго устройства скоро стрѣльныя ружья.

1—3 Г. Варшава, 28 Августа 1869 года.

N. D. 6843. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 29 Іюля с. г. поступило въ оный прошеніе Г. Арманго о выдачѣ иностранцу Еверикcу 5-лѣтней привилегіи на походную постель.

1—3 Г. Варшава, 28 Августа 1869 года.

N. D. 6942. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 30 Іюля сего года, поступило въ оный прошеніе Штабсъ-Капитана Телешева о выдачѣ иностранцамъ d'Андирану и Вежелену 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованный способъ окраски тканей.

1—3 Г. Варшава, 28 Августа 1869 года.

N. D. 7009. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 17 Іюля с. г. поступило въ оный прошеніе Г. Зильберштейна о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на новый способъ крытія крышъ.

1—3 Г. Варшава, 28 Августа 1869 года.

(N. D. 6456) *Департаментъ Земледѣлія и Сельской Промышленности.*

На основаніи ст. 137 Уст. о пром. фабр. и зав. Св. Зак. Т. XI изд. 1857 г., объявляетъ, что въ оный, 16 сего Августа, поступило прошеніе Французскаго подданнаго Альфреда Робера, о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на изобрѣтенную имъ сушильню съ вентиляціею.

Г. Варшава, 19 Августа 1869 года.

N. D. 6960. *Департаментъ Земледѣлія и Сельской Промышленности.*

На основаніи ст. 159 Уст. о пром. фабр. и зав. Т. XI Св. Зак. изд. 1857 г., объявляетъ, что выданная бывшимъ Департаментомъ Сельскаго Хозяйства, 6 Сентября 1866 г., десятилѣтняя привилегія иностранцу Биллинсcу на способъ и снаряды для обработки льна, конопли и другихъ волокнистыхъ растеній, уничтожена, за непредставленіемъ въ Департаментъ, въ теченіи срока, установленнаго ст 152 того-же Тома, удостовѣренія о приведеніи означеннаго изобрѣтенія въ дѣйствіе.

Г. Варшава, 10 Сентября 1869 года.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4473. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Teodora Milewskiego co do sum: a) na dobrach Wola Stryjowska A, B, z okręgu Szadkowskiego w dziale IV zahypotekowanych, to jest pod Nr 19*a*, rs. 1,500, pod Nr. 25 rs. 750 i pod Nr. 27 rs. 150, do których są przywiązane warunki w dziale III ad N. 11 i 12 zapisane. b) Na dobrach Gorzew D, z okręgu Wartskiego, ad Nr 5, rs. 300 i rs. 1,035, które mają rozciągać swe bezpieczeństwo i na dobrach Gorzew C. w dziale IV, ad Nr. 1, 2 i 12.

2. Karola Fryderyka 2-ch imion Rothert, co do sum: rs. 7,500 i rs. 6,000, na nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 39 położonej, w dziale IV pod Nr. 20 zahypotekowanych, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznacza się termin na dzień 18 (30 Grudnia 1869 r. godzinę 10 z rana, w Kancelarji Hypotecznej.

Kalisz d. 5 (17) Czerwca 1869 r.

1—2 Teofil Józef Kowalski.

N. D. 4472. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.

Po śmierci:

1. Józefa Golcz, niegdy właściciela dóbr Ciążeń i Ratyń z okręgu Pyzdrskiego.

2. Stanisława Mścigniewa 2 imion Cieleckiego, współwierzyciela sumy rsr. 15,000, pod Nr. 27 działu IVc. na dobrach Żygry z okręgu Szadkowskiego hypotekowanej.

3. Konstancji z Żabórowskich Jeżewskiej, wierzycielki sumy talarów 4,000 pod Nr. 1 d[illegible] 1Vo, na dobrach Las Głembocki z okręgu Konińskie go hypotekowanej.

Otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na dzień 3 (15) Stycznia 1870 r. w tutejszej kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz d. 13 (25) Czerwca 1869 r.

1—2 Radca Dworu, J. Ziemięcki.

N. D. 7005. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Skutkiem śmierci:

1. Józefa Sobolewski go jako współwłaściciela sum: rs 300 w dziale czwartym pod Nr. 10 wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. hyp. 605 oznaczonej, rs. 750 w dziale czwartym pod Nr. 22 i rs. 450 w tymże dziale pod Nr. 23 nieruchomości w Lublinie Nr. hyp. 11 oznaczonej, z których do ostatniej przywiązany jest rygor natychmiastowej wypłacalności z szacunku wrazie sprzedaży tejże nieruchomości w dziale trzecim pod Nr. 10 wykazu pypotecznego zamieszczony, rsr. 750 w dziale czwartym pod Nr. 27, rs. 150 w tymże dziale pod N-rem 30, i rub. srebr. 300 w tymże dziale Nr. 31 wykazu hypotecznego nieruchomości w Lublinie pod N. hyp. 12 zabezpieczonych.

2. Sury z Müllerów Rosenband właścicielki nieruchomości w Lublinie Nr. hyp 607 oznaczonej, z wykazu hypotecznego przez zastrzeżenie jawnej.

3. Sury z Wildgoldów Panezer wierzycielki sumy rs. 405 przez zastrzeżenie w dziale czwartym pod Nr. 14 wykazu hyptecznego nieruchomości w Lublinie pod N. hyp. 261 oznaczonej uczynione jawnej.

4. Marjanny z Jabłońskich primo voto Kuryłowicz, secundo Kudelskiej i Aleksandra Kuryłowicz współwłaścicieli sumy rsr. 177 kop. 45 w dziale czwartym pod Nr 5 wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Jaślików F. w Okręgu Krasnostawskim położonych zabezpieczonej.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których strony interesowane osobiście lub przez pełnomocników specjalnie umocowanych stawić się w mej kancelarji są w obowiązku dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 r. o godz. dziesiątej z rana pod prekluzją co do niestawających.

Lublin d. 9 (21) Września 1869 r.

1—2 J. Piasecki.

N. D. 6701. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Marji z Mokrskich 1 ślubu Podczaskiej, 2 Cetys, wierzycielki sum: a) rsr. 1,500 na dobrach Rososzyca z Okręgu Szadkowskiego, w dziale IV wykazu hypotecznego pod N. 6 lokowanej; oraz b) rs. 600, zapisanej przez zastrzeżenie na kapitale rs. 5,635 kop. 50, na dobrach Rzeczyca z tegoż Okręgu, w dziale IV pod Nr. 11 hypotekowanym.

2. Ignacego Czernik, wierzyciela sumy rs. 450, procentów i kosztów przez ostrzeżenie w dziale IV pod Nr. 39 na dobrach Lututowie z Okręgu Wieluńskiego zapisanej, oraz

3. Edwarda Flies, wierzyciela sumy rsr. 3,750, na dobrach Kluki pod N. 19, a na dobrach Parzno pod Nr. 8, obu z Okręgu Petrokowskiego w dziale IV hypotekowanej, i

4. a) Franciszka Zaremby; b) Placydy z Buczyńskich Zarembiny; c) Joanny Magdaleny z Wężyków Buczyńskiej; d) Anny z Molczewskich Żeromskiej; e) Wenantego Leonarda Żeromskiego; f) Fromencjusza Kassjana Symeona Żeromskiego; g) Antoniny z Wzdulskich Sławianowskiej; h) Stefana Sławianowskiego; i) Antoniego Sulimierskiego; k) Albiny z Wzdulskich Sulimierskiej, ogłasza się postępowanie spadkowe, którego termin prekluzyjny na d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1870 r. w kancelarji podpisanego Rejenta w Kaliszu wyznaczony został.

Kalisz d. 5 (17) Września 1869 r.

1—2 A. Paszkowski.

N. D. 6994. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Anny Orłowskiej, właścicielki sumy rs. 5,993 kop. $14\frac{1}{2}$, sposobem hypoteki prawnej na kapitale rs. 2,192 kop. 5, na dobrach Zawady z Okręgu Garwolińskiego lokowanym, subintabulowanej.

2. Franciszka Korycińskiego, współwłaściciela dóbr Biernaty-Stare lit A. z Okręgu Łosickiego i właściciela sum: rs. 400, rsr. 450 i rs 900, na dobrach Biernaty-Stare lit. B. z tegoż Okręgu hypotekowanych.

3. Józefa i Edwarda braci Szabrańskich, współwłaścicieli sumy złp. 5,000, na dobrach Sobole lit. C z Okręgu Łukowskiego lokowanej.

4. Ludwika Szabrańskiego, właściciela sumy złp. 1,000, na tychże dobrach Sobole lit. C. zabezpieczonej.

5. Inocenty z Kossakowskich Michalickiej, właścicielki sumy rsr. 4,950, na dobrach Żabieniec z Okręgu Garwolińskiego hypotekowanej.

6. Stefana Kosińskiego, współwłaściciela dóbr ziemskich Husinka w Okręgu Bialskim położonych; otworzyły się spadki, termin do uregulowania których, na dzień 24 Marca (5 Kwietnia) 1870 r. w Kancelarji mej w Siedlcach wyznaczony zostaje.

Siedlce d 13 (25) Września 1869 r.

1—2 Bronisław Wroński.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 6958. Sąd Pokoju w Olkuszu. Wydział Hypoteczny.

Powodowany wezwaniem Prokuratorji w Królestwie Polskiem wywołania do nowej regulacji:

Gruntów po plebańskich w mieście Czeladzi.

Zawiadamia osoby interesowane, że termin do regulacji tej na 18 (30) Grudnia r. b. od godziny 10 rano w Sądzie tutejszym wyznaczonym zostaje.

Wzywa je przeto aby w terminie tym, bądź same osobiście, bądź przez pełnomocników, urzędownie umocowanych, z dowodami legalnemi stawiły się i prawa swe zadyktowały, opóźnienie bowiem będzie mieć dla nich skutek prekluzji arr. 154 i 160 prawa hyp. z r. 1818 zagrożonej.

Decyzja jaka w tej mierze zapadnie, nazajutrz zostanie zapublikowaną.

Olkusz dnia 3 (15) Września 1869 roku.

Podsędek, Górski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6642. *Калишское Губернское Правленіе.*

Отъ Калишскаго Губернскаго Правленія объявляется, что въ присутствіи онаго производиться будутъ 29 Сентября (11 Октября) с. г. въ часъ по полудни публичные изустные торги (in minus) на поставку дровъ въ Калишскую тюрьму въ количествѣ: для самой тюрьмы 340 полукубическихъ саженей и $5\frac{1}{2}$ аршинъ для состоящей при ней паровой бани 24 таковыхъ же саженей, а всего 364 полукубическихъ саженей и $5\frac{1}{2}$ аршинъ, въ теченіи съ 1 (13) Января 1870 г. по 1 (13) Января 1871 г. съ цѣны по какой настоящій подрядчикъ таковыя дрова поставляетъ то есть съ 4 руб. 20 коп. за одну полукубическую сажень.

Желающіе принять на себя упомянутую поставку обязаны явиться въ назначенное выше мѣсто и срокъ съ свидѣтельствомъ мѣстнаго полицейскаго начальства о своей благонадежности и съ залогомъ на сумму 152 руб. сер. наличными деньгами, закладными листами, или другими государственными бумагами, дозволенными по существующимъ узаконеніямъ къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною.

Наконецъ объявляется, что тотъ за кѣмъ останется подрядъ на торгахъ, обязанъ тотчасъ послѣ утвержденія сихъ торговъ, представленный имъ временный залогъ дополнить до $\frac{1}{5}$ части подрядной суммы.

О прочихъ условіяхъ можно будетъ узнать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Калишскаго Губернскаго Правленія за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Калишъ, Сентября 2 дня 1869 года.

2—3 за Совѣтника, (. . . . .).

N. D. 6595. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Września (6 Października) r. b. od godziny 12 w południe, odbywać się będzie w sali posiedzeń Magistratu miasta Warszawy, publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej w Warszawie pod Nr. 2324 przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipki położonej.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od obniżonej od pierwotnego szacunku sumy o 25% czyli rs. 27,400, wyraźnie rubli srebrem dwadzieścia siedm tysięcy czterysta.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać na ręce Prezydenta miasta w sali posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 ej w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30 podług podającego się poniżej wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy albo do Banku-Polskiego vadium rs. 2,740, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące siedmset czterdzieści, które złożone być mogą gotowizną albo listami likwidacyjnemi lub innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość, rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) $\frac{1}{3}$ część szacunku do licytacji oznaczonego to jest w zaokrągleniu rs. 9,134, wyraźnie rubli srebrem dziewięć tysięcy sto trzydzieści cztery, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji wniesie do Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy gotowizną, listami likwidacyjnemi, albo innemi papierami publicznemi podług kursu giełdy Warszawskiej.

b) Pozostałe $\frac{2}{3}$ części sumy do tej licytacji oznaczonej, wraz z przewyżką postąpioną na licytacji, obowiązany będzie nabywca przy uregulowaniu na jego imie hypoteki nabytej nieruchomości zabezpieczyć w dziale IV wykazu hypot. na pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami i od długu tego opłacać do Kasy Głównej Ekonomicznej miamiasta Warszawy 5% tytułem procentu oraz 2% na umorzenie kapitału, pod skutkami egzekucji Administracyjnej.

Nabywca obejmuje tę nieruchomość od dnia zatwierdzenia kontraktu przez właściwą władzę i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych w Wydziale Administracyjnym Magistratu.

O stanie zaś tejże nieruchomości, każdy przekonać się może na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Warszawy odbyć się mającej w dniu 24 Września (6 Października) r. b. publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej w Warszawie pod Nr. 2324 przy rogu ulicy Dzikiej i No.

wolipki położonej, składam niniejszą deklarację, że za tę nieruchomość postępuje rs. (wypisać liczbami) wyraźnie wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Magistrat przepisanym.

Kwit Kasy (wypisać nazwę Kasy) na złożone vadium w kwocie rs. (wypisać liczbą i literami) załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem dnia miesiąca 1869 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 29 Si rp. (10 Wrześ.) 1869 r.

p. o. Prezydenta
Jeneneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski

2—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *6689. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 25 Wrześ. (7 Paździer.) r. b. o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu r. b. dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 kar (wózków) dwukołowych z ołoblami do wywożenia z ulic śmieci i błota. Licytacja rozpocznie się od rs. 50, wyraźnie od rubli srebrem pięćdziesiąt za sztukę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny powyżej wyszczególnionej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdedziennie wyjąwszy dni świątecznych, zaś wzór takowej kary w zabudowaniach komendy pod Nr. 2235 przy ulicy Nalewki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić w ciągu r. b. 1869 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 kar (wózków) dwukołowych z ołoblami do wywożenia z ulic śmieci i błota, według wskazanego wzoru po rs. 50 za sztukę i odstępując od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami) poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa dnia 3 (15) Września 1869 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 6633. Warszawska Izba Skarbowa.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 29 Września (11 Października) r. b, odbytą zostanie w biurze Warszawskiej Izby Skarbowej, przez opieczętowane deklaracje in plus licytacja, na wydzierżawienie na lat trzy mianowicie od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1873 r. dochodu z trzech mostów rządowych na drogach bitych 1 rzędu, dwóch w powiecie Łowickim na rzece Bzurze pod miastem Łowiczem, i jednego w powiecie Sochaczewskim na tejże rzece pod miastem Sochaczewem.

Dzierżawa mostów oddaną będzie temu licytantowi, który postąpi największą roczną opłatę nad sumy osiągane obecnie przez Skarb, a mianowicie: z dwóch pierwszych mostów 860 rs. i z ostatniego 1,601 rs.

Mający zatem chęć ubiegania się o dzierżawę rzeczonych mostów, obowiązani są w dniu do licytacji 29 Września (11 Października) b. r. do godziny 12 przed południem, złożyć deklaracje w Warszawskiej Izbie Skarbowej wedle poniżej domieszczonego wzoru, na stemplu ceny kop. 70 wyraziwszy w nich literami bez poprawek i skrobań zadeklarowaną roczną dzierżawną opłatę, z dołączeniem wymaganego przepisami vadium. Wysokość rzeczonego vadium odpowiadać powinno dwom miesięcznym ratom dzierżawnym dotąd opłacanym, to jest:

a. Do dzierżawy dwóch mostów pod Łowiczem rs. 143 kop $33\frac{1}{2}$.

b. Do dzierżawy mostu pod Sochaczewem rs. 266 k. 84.

Vadium to m że być złożone w gotowiźnie, w listach zastawnych, lub innych papierach procentowych Cesarstwa i Królestwa z właściwemi bieżącemi kuponami.

Utrzymujący się przy dzierżawie obowiązany złożone vadium skompletować do wysokości wyrównywającej dwom ratom miesięcznym postąpionej dzierżawy.

Deklaracje nie podług wzoru napisane, obejmujące jakiekolwiek warunki i zastrzeżenia, a także skrobane lub poprawiane, nie będą przyjęte; po otworzeniu pierwszej deklaracji przyjmowanie nowych deklaracji ustaje. Gdyby w dwóch lub więcej deklaracjach podane były równe zupełnie oferty, w takim razie, między osobami jednakowe ofiarującemi sumy, odbędzie się głośna licytacja, do skończenia której złożone vadia zatrzymane zostaną.

Szczegółowe warunki tej licytacji mogą być przejrzane każdego czasu w biurze Warszawskiej Izby Skarbowej w Sali dežurnej

Wzó do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Warszawskiej Izby Skarbowej z d. 1 (13) Września b. r., niżej podpisany mieszkaniec (tu wypisać miejsce zamieszkania, a jeżeli w Warszawie ulicę i Nr. domu) podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się trzechletniej dzierżawy, poczynając od d. 1 (13) Stycznia 1870 r. do d. 1 (13) Stycznia 1873 r. dochodu z dwóch mostów v. z mostu (tu wypisać miejsce w którem most lub mosty egzystują) za sumę roczną rs. NN. wyraźnie rubli srebrnych NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym.

Na pewność dotrzymania warunków składam vadium w biletach skarbowych w ilości NN. albo gotowizną w ilości NN. (wypisać literami).

W dowód czego niniejszą deklarację własnoręcznie podpisuję (Tu wypisać imie i nazwisko, miejsce w którem deklaracja była pisana, dzień, miesiąc i rok).

Warszawa d. 1 (13) Września 1869 r.

p. o. Naczelnika Wydziału, Małcużyński.

3—3 Naczelnik Stołu, Sobolewski.

N. D. 6601. Сѣдлецкая Казенная Палата.

Симъ объявляетъ, что согласно распоряженію б. Финансоваго Управленія отъ 13 Мая с. г. за № 17270/8569, основанному на постановленіи Учредительнаго Комитета ст. 2376, въ присутствіи Луковскаго Уѣзднаго Управленія въ городѣ Луковѣ, будутъ производиться изустно 29 Сентября (11 Октября) 1869 г. въ 12 часовъ утра торги на продажу казеннаго фольварка Кокошка, состоящаго въ Луковскомъ Уѣздѣ Сѣдлецкой Губерніи, отъ суммы 1,460 р.

Кромѣ изустныхъ торговъ дозволяется желающимъ торговаться посредствомъ запечатанныхъ объявленія, которые должны быть представлены до 12 часовъ дня выше означеннаго числа по прилагаемой формѣ и эти пакеты вскрыты будутъ по окончаніи изустнаго торга.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку означеннаго фольварка, обязаны представить залогъ въ Губернское или Уѣздное Казначейство наличными деньгами на сумму 146 р.

Уплата денегъ казнѣ за земли производится слѣдующимъ образомъ.

Сумму 730 р. которая составляетъ половину оцѣночной суммы за вычетомъ изъ оной представленнаго залога, покупщикъ обязанъ внести въ Сѣдлецкое Губернское Казначейство не позже 30 дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ, въ въ счемъ которой дозволяется ему, буде пожелаетъ, уплатить $\frac{1}{4}$ часть этой суммы ликвидаціонными листами по нарицательной цѣнѣ и съ слѣдующими къ нимъ за неистекшее время купонами, другую же часть оцѣночной суммы т. е. ту, съ которой начнутся торги по причисленіи къ ней предложенной на торгахъ надбавки, покупщикъ обязанъ обезпечить внесеніемъ ея на первое мѣсто IV отдѣла ипотечной книги, которую онъ заведетъ для купленнаго фольварка и съ этого долга уплачивать въ казначейство по 5% роста и по 2% на положеніе капитала впредъ въ два полугодовые срока въ Іюнѣ и Декабрѣ мѣсяцахъ, до окончательной уплаты всего этого долга.

Прочіе условія желающіе, могутъ видѣть каждаго дня въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты, Луковскомъ Уѣздномъ Управленіи и въ канцеляріи войта гмины Туховичъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецкой Казенной Палаты отъ Августа с. г. за № симъ объявляю, что обязываюсь купить казенный фольварокъ Кокошку за сумму (прописью) на установленныхъ извѣстныхъ мнѣ условія, квитанцію N. Казначейства на внесенный залогъ въ количествѣ 146 руб. при семъ примагаю, который въ случаѣ не устойки на торгахъ получу самъ или прошу выслать на мой счетъ въ N. мѣсто жительства моего въ N. писалъ мца дня 1869 г въ N.

г. Сѣдльцы Августа 29 дня 1869 года.

Завѣдывающій Отдѣленіемъ,

3—3 Антель.

N. D. 6763. *Управленіе Варшавскаго Оберъ-Полицiймейстера.*

Объявляетъ симъ, что 23 Сентября (5 Октября) с. г., съ 10 часовъ утра, до окончательной распродажи, въ зданіи Ратуша, будутъ продаваться съ публичныхъ торговъ, разные предметы и вѣщи хранящіеся въ депозитѣ сего Управленія, какъ найденныя такъ и отобранныя отъ подозрительныхъ лицъ, а именно разнаго сорта одежда, серебряныя и золотыя издѣлія, часы и т. п., за полученіемъ которыхъ никто не явился въ опредѣленное закономъ время. Продажа будетъ производиться на наличныя деньги съ немедленною уплатою оныхъ.

* * *

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w d. 23 Września (5 Października) r. b., poczynając od godziny 10 z rana, w zabudowaniach Ratusza, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, aż do zupełnej wyprzedaży, rozmaitych rzeczy z depozytu policyjnego pochodzących, tak do ubrania służących, jak również przedmiotów znalezionych, od osób podejrzanych odebranych, oraz rozmaitych kosztowności, zegarków, i t. p., przedmiotów, po odbiór których właściciele, pomimo prawem zastrzeżonych terminów niezgłosili się, a które to przedmioty w dniu powyższym, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze sprzedane będą.

N. D. *6861. Управленіе Западнаго Почтоваго Округа.*

Выданная бывшимъ Главнымъ Почтовымъ Казначяйствомъ 3 (15) Октября 1861 года, за № 16, 126, квитанція (rekoguicja), на представленные Викториномъ Збышевскимъ по должности Маркушовскаго Почтъ Экспедитора, въ залогъ 270 руб. сер. по донесенію его Збышевскаго случайно утеряна, а мотому Управленіе Западнаго Почтоваго Округа, согласно существующимъ правиламъ, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что таковая неимѣетъ болѣе законной силы и въ случаѣ отысканія, должна быть возвращена въ Управленіе Зяпаднаго Почтоваго Округа.

Г. Варшава, 10 Сентября 1869 года.

2—3 Начальникъ Округа, Фрейгангъ.

N. D. 6625. *Начальникъ Кутновскаго Уѣзда.*

Отъ Начальника Кутновскаго Уѣзда объявляется, что въ присутствіи Кутновскаго Уѣзднаго Управленія 24 Сентября 1869 года въ 11 часовъ утра будутъ производиться изустные торги на починку дома занимаемаго Уѣзднымъ Управленіемъ съ пониженіемъ (in minus), отъ суммы назначенной на сей предметъ 450 руб.

Желающій участвовать въ помянутыхъ торгахъ обязанъ представить въ Уѣздное Управленіе $\frac{1}{10}$ часть залога отъ общей суммы предмета т. е. въ количествѣ 45 руб. или внести оныя въ Кутновское Окружное Казначейство. Дальнѣйшія же условія желающимъ знать, могутъ быть предъявлены въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, кромѣ праздничныхъ и высокоторжественныхъ дней.

Г. Кутно, 31 Августа 1869 года.

Начальникъ Уѣзда, Подпозковникъ,

3 3 Савельевъ.

N. D. 6964. *Сѣрадзкое Уѣздное Управленіе.*

Отъ Сѣрадзкаго Уѣзднаго Управленія объявляется, что въ присутствіи онаго производиться будутъ 10 (22) Октября с. г. въ одинадцатомъ часу утра публичные изустные торги (in minus) на поставку продовольственныхъ припасовъ для арестантовъ содержащимся въ Сѣрадзкой тюрьмѣ съ 1 (13) Января 1870 г. по 1 (13) Января 1871 года съ опредѣленной постановленіемъ б. Совѣта Управленія Царства Польскаго отъ 24 Мая (5 Іюня) 1866 г за № 22729 нормальной цѣны въ семъ копѣекъ сереб.

Желающіе принять на себя упомянутую поставку обязаны явиться въ назначенное выше мѣсто и срокъ съ свидѣтельствомъ мѣстнаго Полицейскаго Начальства о своей благонадежности и съ залогомъ на сумму 750 руб. сер. наличными деньгами, закладными листами или другими Государственными билетами дозволенными по существующимъ узаконеніямъ къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною

О прочихъ условіяхъ можно будетъ узнать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Сѣрадзкаго Уѣзднаго Управленія, ежедневно, исключая табельныхъ и празничныхъ дней.

Г. Сѣрадзъ, 12 Сентября 1869 года.

Начальникъ Уѣзда, (. . . . . .).

N. D. *6831. Магистратъ Губернскаго Города Радома*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ залѣ Присутствія Радомскаго Городоваго Магистрата въ сокращенномъ срокѣ послучаю осенняго времени 22 Сентября (4 Октября) с. г. въ 11 часовъ утра, будутъ производиться черезъ запечатанныя объявленія, написанныя по приложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства публичные торги на подрядъ устройства мостовой по части Мѣчной улицы, между мостомъ на рѣкѣ и Краковскою Заставою въ городѣ Радомѣ на протяженіи 74 саженъ въ длину, отъ суммы 755 руб. сер. 10 коп. назначенной по сметѣ съ пониженіемъ (in minus).

Желающіе участвовать на торгахъ, обязаны въ срокъ представить свои декляраціи, и къ нимъ приложить квитанцію Городской Кассы или другаго Казначейства на внесенный временный залогъ наличными деньгами или ликвидаціонными листами въ $\frac{1}{10}$ части сметной суммы т. е. 75 руб. 51 к. с. и всѣ должны заявить гильдійскія свидѣтельства.

Торговыя условія и смета могутъ быть пересматрываемы въ Присутствіи Магистрата ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радомъ, Сентября 5 (17) д. 1869 г.

Президентъ, (. . . . .).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Магистрата Губернскаго Города Радома, отъ 5 (17) Сентября с. г. за N. 4018 даю сію декляраціи, что желаю снять подрядъ устройства мостовой по части Мѣчной улицы, между мостомъ на рѣкѣ и Краковскою Заставою на протяженіи 74 саженей въ длину въ городѣ Радомѣ, за сумму NN. р. с. съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій установленныхъ для настоящаго подряда.

Квитанцію въ представленіи въ NN. Кассы или NN. Казначействѣ временнаго залога въ 75 руб. 51 к. с. (такими то деньгами) у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ NN.

Писалъ въ N. дня N. Мѣсяца N. 1869 г.

(здѣсь подписать имя и фамилію).

N. D. 6639. Urząd Leśny Warszawa.

Ponieważ ogłoszona z podstawy reskryptu b. Zarządu Finansów z dnia 3 Stycznia r. b. Nr. 18,582/8,888, w dniu 8 (20) Maja r. b. licytacja na sprzedaż drzewa z cięć tutejszego leśnictwa, bezskutecznie spełzła, przeto podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 1 (13) Października r. b. o godzinie 1 z południa w kancelarji Urzędu Leśnego Warszawa, we wsi Ząbkach w Powiecie i Gubernji Warszawskiej położonej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa na pniu stojącego z cięć następujących obrębów.

1. Z obrębu Kabacuczyn Nr. 22, od sumy rs. 883 kop. 2.
2. Z obrębu Chorowagóra Nr. 15, od sumy rs. 340 kop. 95.
3. Z obrębu Chorowagóra Nr. 16, od sumy rs. 550 kop. 49.
4. Z obrębu Czerwona Nr. 19, od sumy rs. 478 kop. 68.
5. Z obrębu Lipka Nr. 16, od sumy rs. 277 kop. 98.

Zaś na sprzedaż drzewa z cięć obrębów Pociecha i Młynisko, licytacja odbywać się będzie w osadzie Podleśnego Straży Sieraków we wsi Sierakowie w tejże Gubernji i Powiecie w dniu 2 (14) Października r. b. o godzinie 1 z południa, zaczynając takową, a mianowicie:

1. Z obrębu Pociecha Nr. 15*a*., od sumy rs. 465 kop. 43.
2. Z obrębu Pociecha Nr. 15*b*., od sumy rs. 927 kop. $1\frac{1}{2}$.
3. Z obrębu Młynisko Nr. 23, od sumy rs. 150 kop. 76.

Każdy przystępujący do licytacji, zaopatrzony być winien w vadium wyrównywające $\frac{1}{10}$ części sumy na licytacji postąpionej.

O innych szczegółowych warunkach dowiedzieć się można każdodziennie w kancelarji Urzędu Leśnego prócz dni świątecznych, zaś do okazania drzewa w lesie, służba leśna upoważnioną została.

Ząbki d. 2 (14) Września 1869 r.

Starszy Nadleśniczy, St. Rubieszewski.

N. D. *6991. Паенчновское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что согласно предписанія б. Финансоваго Управленія отъ 4 (16) Іюня сего года за № 20402/9973 въ канцеляріи здѣшняго Лѣснаго Управленія въ д. Ладзинъ 14 (26) Октября с. г. въ 10 часовъ утра будутъ производиться гласные торги на продажу лѣса изъ годичныхъ лѣсосѣковъ въ участкѣ Круплинъ, начиная таковые съ оцѣночной суммы 71 р. 59 к. и въ участкѣ Вистна тоже начиная таковые съ оцѣночной суммы 91 р. 28 к. Всякій желающій приступить по таковымъ долженъ сложить залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части оцѣночной суммы. Прочія условія желающее могутъ видѣть ежедневно въ Лѣсномъ Управленіи и продаваемый лѣсъ на мѣстѣ.

д. Ладзинъ, Сентября 9 дня 1869 г.

Старшый Надлѣсничій,

1—3 Латтерманъ.

N. D. *6608. Прасныщское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляется къ всеобщему свѣдѣнію, что на основаніи предписанія б. Финансоваго въ Царствѣ Управленія отъ 10 (22) Февраля с. г. за № 49699/25009 а равно Плоцкаго Губернскаго Правленія отъ 28 Мая с. г. за № 2883 въ Прасныщскомъ Лѣсничествѣ въ усадьбѣ Пржеймы 23 Сентября (5 Октября) с. г. будутъ произведены гласные (in plus) торги на продажу лѣсосѣкъ въ здѣшнемъ Лѣсничествѣ на мѣстную промышленность и иностранный торгъ въ слѣдующихъ участкахъ:

Въ участкѣ Единорожецъ буква D. окр. I, лѣсосѣкъ № 11, часть 1, отъ 44 р. 50 к. на счетъ покупщика за не исполненіе условіи.

Въ участ. Полань, букв. Е, окр. I, лѣсос. № 5, отъ 38 р. 91 к.; № 6, часть 1, отъ 31 р. 43 к.; часть 2 отъ 29 р. 61 к.; № 7, часть 1, отъ 48 руб. 96 к.; часть 2, 22 р. 19 к.; № 8, часть 1, отъ 61 р. 14 к.; часть 2 отъ 55 р. 53 к., часть 3, отъ 90 р. 91 к.; № 9, часть 1, отъ 51 р. 1 к., часть 2, отъ 83 р. 95 к.; № 10, отъ 56 р. 14 к.

Въ участ. Пржисѣки букв. Г, окр. III, лѣс. № 1, 2, 3, отъ 1,547 р. 32 к.; № 13, отъ 269 р. 32 к.; № 15, отъ 221 р. 94 коп.

Въ участ. Пискорженецъ. бук. И, лѣсос. № 6, отъ 20 р. 36 к.; № 7, отъ 16 р. 64 к.

Въ участ. Себорки бук. М, окр. I, лѣсос. № 10, отъ 205 р. 15 к., № 14, отъ 1,044 руб. 54 к., №. 16, отъ 354 р. 72 к.

Въ участ. Адамчиха, бук. Х, окр. III, лѣс. № 5, отъ 2,128 р. 74 к., № 6, отъ 1,772 р. 76 коп.

Въ участкѣ Зимнавода, букв. Н, лѣс. № 3, отъ 110 р. 77 к., № 4, отъ 53 р. 14 коп.

Въ участ. Парцяки, букв. П, окр. I, лѣс. № 4, отъ 126 р. 48 к.; № 5, отъ 67 р. 91 к., № 6, отъ 94 р. 7 к., № 7, отъ 98 р. 51 к., № 8 отъ 142 р. 88 к.; № 9, отъ 155 р. 37 к.

Въ участ. Ольшевка, букв. Q, окр. I, лѣс. № 9, отъ 60 р. 43 к.; № 10, отъ 75 р. 36 к.

Въ участ. Посцѣнь, букв. Р., окр. I, лѣс. № I, отъ 89 р. 26 к.; № 2, отъ 98 р. 50 к.; № 3, отъ 134 р. 31 коп.

Въ участ. Сребники, бук. Т, лѣс. № 3, отъ 268 р. 90 к.; № 4, отъ 171 р. 41 к.; № 5, отъ 281 р. 37 к.; № 6, отъ 466 р. 46 коп.

Въ участ. Лазы, бук У, окр. I, лѣс. № 11, отъ 27 р. 52 коп.

Въ участ. Яржинныкершъ, бук. Х, окр. I, лѣс. № 1, отъ 146 р. 68 к.; N 2, отъ 112 р. 32 к.; № 3, отъ 84 р. 77 к.; № 4, отъ 7 р. 97 к.; № 5 отъ 5 р 30 коп..

Въ участ. Млавка букв. З, окр. I, лѣс. № 15, отъ 64 р. 39 к.; № 1, отъ 58 р. $91\frac{1}{2}$ к.

Всякій желающій участвовать къ этимъ торгамъ долженъ представить залогъ въ $\frac{1}{10}$ части стоимости лѣсосѣки или дѣлянки, которую имѣетъ намѣреніе покупать.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ усадьбѣ Пржеймы во время служебныхъ занятіи; лѣсъ же продаваемый желающіе могутъ видѣтъ по указанію лѣсной стражи.

Пржеймы, Августа 28 дня 1869 года.

Старшій Надлѣсничій,

3—3 Хржановскій.

N. D. 6644. *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Симъ объявляетъ для всеобщаго свѣдѣнія что 22 Сентября (4 Октября) 1869 г. въ 11 часовъ утра 1869 г. въ Казенной Палатѣ въ г. Кѣльцы будутъ производится in minus торги посредствомъ запечатанныхъ декларацій на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства по ниже изложенной формѣ составленныхъ и до срока торговъ оказанной Казенной Палатѣ представленныхъ на перевозъ въ г. Варшаву въ 1869 г. и 1870 г. изъ Завода Реевъ 20,000 пудовъ чугунныхъ плитъ для мостованія улицъ, начиная съ 13,75 коп. сер. отъ пуда, 2,750 руб. сер. за весь перевозъ.

Желеющіе участвовать въ сихъ торгахъ, обязаны къ своимъ деклараціямъ приложить казначейскія квитанціи на залогъ 275 руб. и на издержки по опубликованію о торгахъ 15 руб. сер.

Крестьяне желающіе громадами подрядиться на залогъ, могутъ представить свидѣтельства о круговой порукѣ выданныя Войтами гминъ.

Торговыя условія можно читать въ Горномъ Департаментѣ въ Г. Варшавѣ, въ Казенной Палатѣ въ Г. Кѣльцы и въ Горномъ Управленіи въ Сухедневѣ каждаго дня за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Восточнаго Горнаго Округа отъ 2 Сентября 1869 г. N. 4482 симъ объявляю, что обязываюсь въ теченіе 1869 и 1870 г. исполнять перевозъ 20,000 пудовъ чугунныхъ плитъ въ городъ Варшаву, изъ завода Реевъ съ уступкою въ пользу казны процента (прописать процентъ) съ цѣны къ торгамъ установленной подвергаясь всѣмъ торговымъ условіямъ мною прочитаннымъ и понятымъ.

Казначейскія квитанціи на залогъ и издержки по объявленію прилагаю которыя въ случаѣ несвятія мною подряда, желаю получить на мои руки.

Постоянно проживаю въ N. близь почтовой станціи N. писалъ въ N.

Прописать число составленія деклараціи, а равно написать имя и фамилію.

Адресовать „въ Кѣлецкую Казенную Палату" Декларація къ торгамъ на перевозъ въ Г. Варшаву въ 1869 и 1870 г. 20,000 пудовъ чугунныхъ плитъ изъ Реевскаго завода.

Сухедневъ, Сентября 2 дня 1869 г.

2—3 Губе.

N. D. 6643. *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Симъ объявляетъ, что въ Казенной Палатѣ въ Городѣ Кѣльцы будутъ производиться отъ повышенныхъ цѣнъ на 10% процентовъ напротивъ 1868 г. торги in minus посредствомъ запечатанныхъ объявленій на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства по ниже изложенной формѣ Кѣлецкой казенной Палатѣ до срока торговъ представленныхъ, а именно:

1. Дня 7 (19) Октября 1869 г. въ 10 часовъ утра на подвозы матеріаловъ въ 1869 г., для стараховицкаго Завода оцѣненные по Вѣдомости N. 1, на 3,267 руб. 31 коп.

2. Тогоже дня въ $10\frac{1}{2}$ часовъ утра, на подвозы матеріаловъ въ 1869 г., для Стараховицкаго завода, оцѣненные по Вѣдомости N. 2, на 3,619 руб. 74 коп.

3. Тогоже дня въ 11 часовъ утра на подвозы матеріаловъ для Стараховицкаго завода, оцѣненные по вѣдомости N. 3, на 848 руб. 31 коп.

4. Тогоже дня въ $11\frac{1}{2}$ часовъ утра, на подвозы матеріаловъ въ 1869 г. для Бялогонскаго завода, оцѣненные на 833 руб. $24\frac{3}{4}$ коп.

Желающіе подрядиться, обязаны къ своимъ декларціямъ приложить Казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки по объявленію о торгахъ, а именно:

Къ 1 торгомъ на залогъ 327 руб., издержки 20 руб.

Къ 2 торгамъ на залогъ 366 руб., издержки 5 руб.

Къ 3 торгамъ на залогъ 85 руб., издержки 5 руб.

Къ 4 торгамъ на залогъ 84 руб., издержки 5 руб.

Крестьяне громадами желающіе принять подрядъ, могутъ къ своимъ декларціямъ на залогъ прилагать свидѣтельства о круговой порукѣ, выданныя Войтами Гминъ.

Форма Деклараціи (объявленій).

Вслѣдствіе объявленія Начальника Горныхъ Заводовъ Восточнаго Округа, отъ 2 Сентября 1869 г. за N. 4271, симъ объявляю, что въ 1869 г. обязываюсь исполнять подвозы матеріаловъ для N. завода съ уступкою въ пользу Казны N. процента съ цѣнъ къ торгамъ озваченныхъ (процентъ писать цифрами и прописью) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и предостереженіямъ заключеннымъ въ торговыхъ условіяхъ мною прочитанныхъ и понятыхъ.

Казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки по объявленію прилагаю которыя въ случаѣ несостоявшихся за мной торговъ желаю получить подъ собственноручную мою росписку.

Постоянно проживаю въ N. близь почтовой станція N.

Помѣстить число составленія деклараціи и подписать имя и фамилію

Адресовать въ Кѣлецкую Казенную Палату „Декларація къ торгамъ на подвозы матеріаловъ въ 1869 г. для N. завода (поименовать заводъ)."

Торговыя условія и цѣны подвозовъ можно читать въ Горномъ Департаментѣ въ Городѣ Варшавѣ въ Кѣлецкой Казенной Палатѣ и въ Горномъ Управленіи Округа въ Сухедневѣ каждаго дня за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Сухедневъ, Сентября 2 дня 1869 г.

3—3 Губе.

N. D. 6753 *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Симъ объявляетъ для всеобщаго свѣдѣнія, что въ Казенной Палатѣ въ Г Кѣльцы будутъ производиться in minus торги посредствомъ запечатанныхъ деклараціи на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства по ниже изложенной формѣ упомянутой Казенной Палатѣ представленныхъ, а именно:

1. 8 (20) дня Октября 1869 г. въ 10 часовъ утра на подвозы въ 1870 году для Нетулискаго завода, оцѣненные на 2,948 руб. $55\frac{3}{4}$ коп.

2. Тогоже дня и года въ $10\frac{1}{2}$ часовъ утра на подвозы въ 1870 г. для Бородскихъ заводовъ, оцѣненные на 1,884 руб. $2\frac{1}{2}$ к.

3. Тогоже дня и года въ 11 часовъ утра на подвозы въ 1870 г. для Михаловскаго завода оцѣненные на 1,695 руб. 11 коп

4. Тогоже дня и года въ $11\frac{1}{2}$ часовъ утра на подвозы въ 1870 г. для Стараховицкаго завода, оцѣненные по вѣдомости N. 1 на 5,822 руб. 86 коп.

5 Тогоже дня и года въ 12 часовъ на подвозы въ 1870 г. для Стараховицкаго завода по Вѣдомости № 2, оцѣненные на 5,768 руб. 22 коп.

6. Тогоже дня и года въ $12\frac{1}{2}$ часовъ по полудни на подвозы въ 1870 г. для Стараховицкаго завода по Вѣдомости N. 3, оцѣненные на 5,321 руб. $39\frac{2}{4}$ коп.

7. Тогоже дня и года въ 1 часовъ по полудни на подвозы въ 1870 г. для Мостовскаго и Паршовскаго заводовъ, оцѣненные на 7,608 руб. $51\frac{1}{2}$ коп.

8. 9 (21) дня Октября 1869 г. въ 10 часовъ утра на подвозы въ 1870 г. для Реевскаго завода, оцѣненные на 6,118 руб. $83\frac{1}{2}$ коп.

9. Тогоже дня и года въ $10\frac{1}{2}$ часовъ утра на подвозы въ 1870 г. для Кричныхъ Фабрикъ Сухедневскаго Отдѣла, оцѣненные на 513 руб. $69\frac{2}{4}$ коп.

10 Тогоже дня и года въ 11 часовъ утра на подвозы въ 1870 г. для Мастерскихъ Сухедневскаго отдѣла, оцѣненные на 281 руб. $36\frac{1}{4}$ коп.

11. Тогоже дня и года въ $11\frac{1}{2}$ часовъ утра на подвозы въ 1870 г. для Сельнійскаго завода, оцѣненные на 3,863 руб. $80\frac{1}{4}$ коп.

12. Тогоже дня и года въ 12 часовъ на подвозы въ 1870 г. для Бялогонскихъ заводовъ, оцѣненные на 478 руб. $81\frac{3}{4}$ коп.

13. 13 (25) дня Октября 1869 г. въ 10 часовъ утра на подвозы въ 1870 г. для Мрочковскаго завода, оцѣненные на 2,226 руб. $82\frac{2}{4}$ коп.

14. Тогоже дня и года въ $10\frac{1}{2}$ часовъ утра на подвовы въ 1870 г. для Рудниковъ лѣса изъ Ижецкаго Лѣсничества, оцѣненные на 414 руб. $74\frac{1}{4}$ коп.

15. Тогоже дня и года въ 11 часовъ утра на подвозы въ 1870 г. для Рудниковъ лѣса изъ Бодзентинскаго Лѣсничества, оцѣненные на 302 руб. $6\frac{1}{4}$ коп.

16. Тогоже дня и года въ $11\frac{1}{2}$ часовъ утра на подвозы въ 1870 г. для Рудниковъ лѣса изъ Самсоновскаго Лѣсничества и Шидловскаго Лѣсничества, оцѣненные на 94 руб. $74\frac{3}{4}$ коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны до срока торговъ представить свои деклараціи и къ онымъ приложить Казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки по объявленію о торгахъ, а именно:

Къ 1 торгамъ на залогъ 295 руб., издержки 3 руб.

Къ 2 торгамъ на залогъ 189 руб., издержки 2 руб.

Къ 3 торгамъ на залогъ 170 руб., издержки 2 руб.

Къ 4 торгамъ на залогъ 583 руб., издержки 6 руб.

Къ 5 торгамъ на залогъ 577 руб., издержки 6 руб.

Къ 6 торгамъ на залогъ 533 руб., издержки 6 руб.

Къ 7 торгамъ на залогъ 761 руб., издержки 7 руб.

Къ 8 торгамъ на залогъ 612 руб., издержки 6 руб.

Къ 9 торгамъ на залогъ 29 руб., издержки 50 коп.

Къ 10 торгамъ на залогъ 29 руб., издержки 30 коп.

Къ 11 торгамъ на залогъ 387 руб., издержки 4 руб.

Къ 12 торгамъ на залогъ 48 руб., издержки 50 коп.

Къ 13 торгамъ на залогъ 223 руб., издержки 3 руб.

Къ 14 торгамъ на залогъ 42 руб., издержки 50 коп.

Къ 15 торгамъ на залогъ 31 руб., издержки 30 коп.

Къ 16 торгамъ на залогъ 10 руб.

Крестьянамъ желающимъ громадами подрядится, дозволяется на залогъ представлять свидѣтельства Гминныхъ Войтовъ выданныя въ доказательство принятой ими въ обезпеченіе подряда круговой отвѣтственности.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Горныхъ Заводовъ Восточнаго Округа, отъ 5 Сентября 1869 г. N. 4512 симъ объявляю, что въ теченіи 1870 г. обязываюсь исполнять (поименовать подрядъ) для N. завода съ уступкою въ пользу казны N. процента съ цѣнъ къ торгамъ означенныхъ (процентъ писать цыфрами и прописью подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и предостереженіямъ заключеннымъ въ торговыхъ условіяхъ мною прочитанныхъ и понятыхъ.

Казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки по объявленію прилагаю, которыя въ случаѣ несостоявшихся за мной торговъ желаю получить подъ собственноручною мою росписку.

Постоянно проживаю въ N. близь почтовой станціи N. помѣстить число составленія деклараціи и подписать имя и фамилію.

Адресовать въ Кѣлецкую Казенную Палату.

Декларація къ торгамъ на (поименовать подрядъ) условія для сихъ торговъ установленныя и цѣны съ которыхъ торги будутъ начаты можно читать въ Горномъ Департаментѣ въ Городѣ Варшавѣ въ Казенной Палатѣ въ Г. Кѣльцы и въ Управленіи Горнаго Округа въ Сухедневѣ каждаго дня за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Сухедневъ 5 Сентября дня 1869 г.

2—3 Губе.

N. D. *6977. Naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku w dniu 8 (20) Października r. b., odbywać się będzie licytacja przez deklaracje opieczętowane in minus, na dostawę dla zakładu różnych materjałów, a mianowice:

1. Oleju rzepakowego preperowanego do lamp wiader 220, po rs. 4 kop. 15.

Oleju lnianego wiader 5, po rs. 4 k. 50.

Materjały tłuste.

a) Łoju topionego czyszczonego świeżego funt. 900, po kop 15.

b) Świec łojowych białych czystych twardych po 5 na funt, funtów 1200, po kop. 18.

c) Bawełny kręconej na knoty funtów 25, po kop. 70.

Materjały konopne i smoła.

a) Konopi czesanych czystych bez pazdzierza funt. 500, po kop. 18.

b) Sznuru pakowego $\frac{1}{4}$" gr: v. dratwiny z konopi czesanych czystych funt. 125, po kop. 20.

c) Szpagatu grubszego z trzech nici kręconego funt. 200, po kop. $37\frac{1}{2}$.

d) Paku smołowego pudów 25, a rsr. 1 kop. 80.

e) Smoły kamiennej wiader 20, a kop. 57.

f) Smoły zwyczajnej wiader 30, a kop. 40.

g) Targanu z lin tartych 15 pudów, po rs. 3 kop. 60.

Materjały apteczne i inne.

a) Blejwasu tartego czystego funtów 100, a kop. 20.

b) Miedzi nowej w prętach $\frac{3}{4}$" gr. funt. 50, a kop. 52.

c) Stali angielskiej lanej gusthal $1\frac{1}{2}$" gr. 100, a k. $37\frac{1}{2}$.

d) Stali kutej płaskiej 1" kw. funt. 100, a kop. 30.

e) Stali angielskiej kutej $1\frac{1}{2}$" kw. funt. 80, a kop. 39.

f) Cyny angielskiej w prętach funt. 30, po kop. 50.

Tygli grafitowych po mark 14 sztuk 2, po mark 12 sztuk 2, po mark 8 sztuk 2, 6 po kop. 66.

Ołowiu funt. 300, a kop. 11.

Gwoździe.

a) Gwoździ szpernali kutych z giętkiego żelaza po funt. 7 kop 20, a kop. 75.

b) Gwoździ łatnali kutych z giętkiego żelaza po funt. $1\frac{3}{4}$ kop 150, a kop. 25.

c) Gwoździ bretnali kutych z giętkiego żelaza po $1\frac{1}{2}$ kop 150, a kop. $22\frac{1}{2}$.

d) Gwoździ gontali dubeltowych kutych 100, a kop. 10.

e) Gwoździ szpernali maszynowych po 7 funt. kop 20, a kop 48.

f) Gwoździ łatnali maszynowych po $1\frac{5}{6}$ funt. kop 200, a kop. 20.

g) Gwoździ bretnali maszynowych po $1\frac{1}{2}$ funt. kop 150, a kop. 18.

Ad 6.

a) Skóry mastrychtowej wyberowej grubej w samych grzbietach do pomp funtów 100, po rs. 1 k. 50

b) Pędzli mularskich dużych mocnych z rękoiściami sztuk 12, po kop. 50.

c) Płótna starego gałganów czystego cienkiego pudów 2, a rs. 2 k. 70.

d) Tektury w arkuszach $\frac{1}{4}$" gr. 2' dług. sztuk 10, a kop. 39.

Ad 7.

a) Szufli olszowych dużych 12—14" szer. sztuk 360, po kop. 25.

b) Mioteł brzozowych mocno wiązanych grubych szt. 2000, po kop. $2\frac{1}{2}$.

c) Trzonków grubych do młotów $2\frac{1}{4}$' dług. sztuk 120, po kop. 5.

d) Trzonków grubych do młotów $1\frac{1}{2}$ dług. sztuk 150, po kop. 3.

Dostawa ma mieć miejsce do dnia 25 Listopada r. b.

Vadium wymagane jest w $\frac{1}{10}$ części wartości zalicytowanych materjałów jako to:

Ad	1	rs.	93	kop.	55.
„	2	„	36	„	65.
„	3	„	31	„	24.
„	4	„	19	„	56.
„	5	„	17	„	28.
„	6	„	16	„	53.
„	7	„	15	„	5.

a kaucja w $\frac{1}{6}$ części.

Bliższe warunki dotyczące tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie w Kancelarji Banku Polskiego, oraz w biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Deklaracje spisane być winny w formie przepisanej i adresowane do rąk Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Ciechocinek dnia 8 Sierpnia 1869 r.

Rejewski.

N. D. *6978. Naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku w dniu 9 (21) Października r. b. odbywać się będzie licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane, na dostawę dla Zakładu różnych materjałów, a mianowicie:

Materjały murowe.

a) Dachówki karpiówki dobrze wypalonej i wyrobionej bez marglu prostej bez rysów i skaz $15\frac{1}{2}$' $7\frac{1}{2}$' $\frac{3}{4}$" m. sztuk 1000, po rs. 17 kop. 50 za tysiąc.

b) Gąsiorów dachowych sztuk 100, po kopiejek $5\frac{1}{2}$.

c) Wapna nielasowanego świeżo wypalonego w brytach czet. 700, a rs. 1 k. 80.

d) Cegły ogniotrwałej angielskiej suchej wielkości (marce coven) sztuk 2000, a k. 5.

e) Gliny ogniotrwałej pudów 20, a kop. 45.

f) Cementu angielskiego (portland) beczek 10, a rs. 6.

Materjały tarte.

a) Tarcic sosnowych $1\frac{1}{2}''$ gr. 17' dług. $\frac{13}{14}$ szer. sztuk 120, a kop. 66.

a) Tarcic sosnowych 1'' gr. 17' dług. $\frac{13}{14}''$ szer. sztuk 360, a kop. 49.

c) Bali sosnowych 2'' gr. 17' dług. $\frac{13}{14}''$ szer sztuk 60, a kop. 99.

d) Bali sosnowych 3'' gr. 17' dług. $\frac{13}{14}''$ szer. sztuk 30, a rs. 1 k. 50.

e) Bali sosnowych $3\frac{1}{2}''$ gr. 20' dług. 14 szer. bez sęków sztuk 60, a rs. 2 k. 10.

f) Łat tartych 2 i 3'' gr. 24' dług. sztuk 120, a kop. 25.

g) Gontów osikowych kop 400, po 30'' dług. 5'' szer. $\frac{3}{4}''$ gr., a kop. $37\frac{1}{2}$.

Drągi i kołki.

a) Łat drągowych rzniętych 2 i 3'' m. 20' dług. sztuk 2000, a kop. $12\frac{1}{2}$.

b) Drągów większych do ogrodzeń ociesanych i struganych z kory z podziemku od 4 do $4\frac{1}{2}$ θ 33' dług. sztuk 180, a kop. 10.

c) Drągów mniejszych ociesanych sztuk 120, a kop. 5.

d) Kołków sosnowych 4'' θ 6' dług. ostruganych zaostrzonych sztuk 240, a kop. $2\frac{1}{2}$.

e) Kołków sosnowych 4'' θ 9' dług. ostruganych zaostrzonych sztuk 180, a kop. 5.

Dostawa ma miejsce do dnia 3 (15) Kwietnia 1870 r. wyjąwszy wapno, które dostawione będzie w trzech częściach, a mianowicie: w dniu 1 (13) Kwietnia czet. 200, w dniu 1 (13) Lipca czetwerti 200 i 1 (13) Września czetwierti 300.

Vadium wymagane jest w $\frac{1}{10}$ części, a kaucja w $\frac{1}{6}$ wartości zalicytowanych materjałów.

Bliższe warunki przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy dn. świąteczne w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego i w biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku. Deklaracje adresowane być winny do rąk Naczelnika Zakładu i w formie obowiązującej spisane.

Ciechocinek dnia 8 Sierpnia 1869 r.
Rejewski.

N. D. *6988. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8, Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe i miedź w naczyniach, w dniu 6 (18) Października 1869 r. o godzinie 11 z rana w domu pod Nr. 1040 przy ulicy Grzybowskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu, sprzedane zostaną.

Warszawa d. 10 (22) Września 1869 r.
1—2 A. Gagatnicki.

N. D. 6987. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe, lustro i inne sprzęty domowe, w dniu 2 (14) Października 1869 r. o godzinie 12 z południa w domu Nr. 1412 przy ulicy Zielnej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną

Warszawa d. 10 (22) Września 1869 r.
1—2 A. Gagatnicki.

N. D. 6965. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Ewarysta Mejer Radcy Dyrekcji Syczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w Warszawie pod Nr. 1495 zamieszkałego, i zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 12,500, z procentem 6%, od dnia 1 Lipca n. s. 1868 r., oraz kosztów od Ignacego Bielickiego obywatela, właściciela dóbr Nowa-Wola, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej położonych, zaś w Warszawie pod Nr. 2406 zamieszkałego, protokułem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 5 (17) Września 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Nowa-Wola, składająca się z wsi tegoż nazwiska, domu (karczmy) na folwarku Nowoiwiczna, takiegoż domu na folwarku Oręźne, oraz prawa propinacji na folwarkach Staroiwiczna i Józefosłowia, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w gminie Nowoiwiczna, parafii Piaseczno położone, prawem własności do Ignacego Bielickiego obywatela, jak wyżej zamieszkałego należące, zaś w posiadaniu dzierżawnem Romana Świeszewskiego, za kontraktem urzędowym przed Adamem Dziedzickim Rejentem w Warszawie, w dniu 5 (17) Lipca 1868 roku zdziałanym, na lat 9 zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około mórg 157 prętów 248 zawierające.

Na gruncie tych dóbr, są następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) z cegły palonej murowany, parterowy, z suterynami, fosadą i gankiem na czterech murowanych filarach wspartą, z dwoma kominami nad dach dachówką karpiówką kryty, wyprowadzonymi. Przed domem klomb z kwiatów, w środku którego, wazon gliniany. Dziedziniec okolony od drogi, na wieś prowadzącej murem nizkim, obsadzonym na zewnątrz kasztanami, w środku którego to oparkanienia, brama wjezna z łat rzniętych.

2. Ogród owocowy, a zarazem warzywny, w którym drzew owocowych starych różnego gatunku około sztuk 30, a młodych około 400, oprócz krzewów i drzew dzikich. Ogród ten od tyłu okopany rowem, z boków sztachetami z łat rzniętych między słupami murowanemi, od podwórza równiez takiemi sztachetami.

3. Stajnia, wozownia, obora i sieczkarnia z kamienia, w części z cegły murowana, pod jednym dachem gontami krytym.

4. Chlewy z drzewa w słupy, o trzech drzwiach bez dachu.

Przy nich:

5. Mur z cegły około łokci 12 długi.

Z prawej strony budowli ad 3 opisanej.

6. Parkan z kamieni murowany, w środku którego, brama podwójna wjezdna na pole, długość tego parkanu około łokci 15.

7. Parkan z desek, na sztorc, długi około łokci 22.

8. Stodoła z desek na sztorc pod dachem gontami krytym, o 2 klepiskach i 2 wierzejach na przestrzał. w środku której między klepiskami w sąsiegu urządzony spichrz.

9 Parkan z desek na sztorc stawiany, w środku którego brama podwójna z łat, parkn ten długi około łokci 70.

10. Studnia drzewem wycembrowana, a przy niej koryto do pojenia inwentarzy.

11. Dom z drzewa z bali w słupy stawiany na podmurowaniu z cegły, z wystawką na słupach bez dachu nieskończony, z kominem w połowie dopiero wymurowanym ze szczytami, deskami obitemi.

12. Sadzawka z wodą zanieczyszczoną

13. Ogród i plac z pod karczmy spalonej.

14. Dom (karczma) z drzewa z bali w słupy pod dachem słomą krytym z 1 kominem, jest w stanie złym, przy drodze z Bobrowca do Zgorzały.

15. Studnia drzewem cembrowana, z żurawiem do ciągnienia wody.

16. Dom (karczma z kamieni na wapno stawiany, o 1 kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym.

Dom ten położony jest w folwarku Nowoiwiczna.

17. Dom (karczma) z bali w słupy pod dachem słomą krytym, o jednym kominie nad dach wyprowadzonym.

Karczma ta jest położona w folwarku Oręźne.

Jozóe Schmidt z karczem we wsiach: Nowa Wola, Staroiwiczna i Józefosławice, płaci jak sam oświadczył rs. 300 rocznie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

2. Juljanowi Czarneckiemu, Wójtowi gminy Nowoźwiczna, we wsi Staroźwicznej urzędującemu, na ręce własne

Obudwom dnia 19 Września (1 Października) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w dniu 1 (13) Października 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnien i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń o godzinie 10 z rana dnia 10 (22) Grudnia 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Października 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na Tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 14 (26) Października 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacii zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Nowa-Wola, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej położonych oraz przygotowawczego przysądzenia w dniu 4 (16) Lutego 1869 r., w którym to terminie dobra te przygotowawczo przysądzone zostały Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie, za sumę rs. 3,000. Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem tejże daty zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na d. 3 (15) Kwietnia 1869 r. godzinę 10 z rana. który dla zaszłych sporów odbytym być nie mógł, po usunięciu których, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z ilacji w dniu 3 (15) Września 1869 r. zapadłym. wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr, na dzień 7 (19) Października 1869 r., godzinę 10 z rana, który się odbędzie na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,000, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku w kontrakcie nabycia tych dóbr daty 27 Kwietnia (9 Maja) 1868 r., przed Dziewulskim Rejentem pomiędzy Emilją z Okęckich Miniewską, Bronisława Miniewskiego małżonką, a Ignacym Bielickim wywłaszczanym dłużnikiem sporządzonym ustanowionego.

Warszawa d. 4 (16) Września 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 7007. Pisarz Trybunału Cywilnego w Łomży.

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie księdza Józefa Kuleszy emeryta w m. Nowogrodzie zamieszkałego, w poszukiwaniu rs. 900 procentów i kosztów od Aleksandra Konarzewskiego właściciela domu w m. Sokołach zamieszkałego przypadających, aktem Komornika Józefa Skarzyńskiego w d. 3 (15) Lutego 1867 r. rozpoczętym, a w d. 16 (28) t. m. i r. ukończonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajętą została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Sokołach P-cie Wysoko Mazowieckim O-gu Tykocińskim Gub. Łomżyńskiej, przy ulicy Surawskiej pod Nr. 31 położona, składająca się z placu długości łokci 32 szerokości łokci $61\frac{1}{2}$ trzymającego, domu drewnianego w węgieł budowanego o parterze, oficyny drewnianej, oficyny murowanej, wozowni drewnianej w węgieł budowanej; szpichlerka drewnianego, komórki drewnianej, chlewków 5 drewnianych w słupy wystawionych, i stodoły drewnianej w węgieł budowanej Kopie aktu tego zajęcia doręczone zostały dłużnikowi Aleksandrowi Konarzewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu Tykocińskiego, Michałowi Wolanowskiemu i burmistrzowi m. Sokoły Feliksowi Sikorskiemu, akt zajęcia zaregestrowany został w księdze hypotecznej Okręgowej Tykocin dnia 2 (14) Maja, a w Kancelarji Trybunału dnia 10 (22) Maja 1869 r. Pierwsza publikata warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Łomży d. 14 (26) Czerwca 1869 r. o godzinie 10 z rana, sprzedażą dyryguje Mikołaj Załęski Patron w Łomży zamieszkały, jako Obrońca księdza Józefa Kuleszy, u którego jak oraz w Kancelarji Pisarza Trybunału, bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można.

Łomża d. 10 (22) Maja 1869 r.
Pepłowski.

Powyżej opisana nieruchomość w d. 3 (15) Września r. b. temczasowo za sumę rs. 915 Załęskiemu Patronowi przysądzoną została i termin do odbycia licytacji i stanowczego przysądzenia, wyznaczony został na d. 17 (29) Października r. b godzinę 10 z rana.

Łomża d. 5 (17) Września 1869 r.
za Pisarza Trybunału,
Żochowski

N. D. 6997.

Poodpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkały, jako Obrońca Teofila Smykowskiego zawiadamia i ogłasza: iż na podstawie wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 28 Września (10 Października) 1862 r. i 17 (29) Marca 1867 r. oraz Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego w d. 8 (20) w kontynuacji 14 (26) Czerwca 1866 r. zapadłych, nakazujących oszacowanie i sprzedaż dóbr Rybitwy w drodze działów, jak nie mniej, wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r. taksę wraz z opinją przez biegłych sporządzoną zatwierdzającego, sprzedane zostaną w drodze działów dobra ziemskie.

RYBITWY

własnością Teofila Smykowskiego i nieletniego Stanisława Wereżyńskiego, którego opiekunem głównym jest Gracjan Wereżyński Rejent w Lubartowie zamieszkały a przydanym opiekunem Antoni Okryński, oraz tegoż Gracjana Wereżyńskiego ojca i naturalnego opiekuna Stanisława Wereżyńskiego.

Dobra te leżą w gubernji Kaliskiej powiecie Łęczyckim pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łęczycy, w gminie Witoni, odległe są od miasta Warszawy mil 18 od miasta Kalisza mil 12, od miasta Łęczycy mila $1\frac{1}{2}$, przez dobra te przepływa rzeka Bzura, granicą na północ z dobrami Rumortów na wschód z dobrami Kuchary, na południe z dobrami Witoszewice, na zachód z dobrami Prondzew, rozległości mają około włók $10\frac{1}{2}$, gleba ziemi jest żytnia klasy pierwszej, oziminy wysiewa się około korcy 247; zabudowania są następujące: Dwór z drzewa w dobrym stanie, dom folwarczny z gliny, stajnie i wozownie z pacy słomą pokryte, chałupa czworak z drzewa postawiona słomą kryta, obora z gliny słomą pokryta, spichrz z drzewa, owczarnia, stodoła o jednym klepisku z drzewa postawiona i stodoła murowana z cegły palonej na wapno, o dwóch klepiskach nowa.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie przez biegłych w dniu 3 (15) Czerwca 1867 r. sporządzonej.

Po odbyciu w dniu 3 (15) Czerwca 1867 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych oraz przygotowawczego przysądzenia w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony został na dzień 9 (21 Czerwca) t. r. który z powodu sporów o waunnki nieodbył się, następnie spory te rozsądzone zostały i Asesor delegowany Sadkowski nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr wyznaczył na dzień 27 Września (9 Października) 1869 r. godzinę 2 z południa który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale pierwszym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 27,692 kop. 40 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 13 (25) Września 1869 r.
Zygmunt Krysiński, Mecenas.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D *6895. Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Симъ вызываетъ Томаша и Антонину Кришпиновъ изъ города Сувалокъ, по мѣсту пребыванія не извѣстныхъ, дабы непремѣнно въ 30 дневномъ срокѣ явились въ присутствіи здѣшняго Суда, въ противномъ же случаѣ поступлено съ ними будетъ по закону.

Г. Кальварія, Сентября 8 (20) д. 1869 г.
и. д Предсѣдательствующаго Судья,
Бржоска.

* *

Wzywa Tomasza i Antoninę Kryszpinów z miasta Suwałk niewiadomych z pobytu, aby niezawodnie w przeciągu dni 30-stu stawili się w Sądzie tutejszym, w przeciwnym bowiem razie podług prawa postąpionem będzie.

Kalwarja dnia 8 (20) Września 1869 r.
w z. Sędziego Prezydującego, Brzoska.

N. D. *6957. Сейнскій Мировой Судъ.*

Вызываетъ Антона Константина Густовича двухъ именъ жителя города Сейны, неизвѣстнаго пу мѣсто пребываніи, чтобы въ продолженіи 30 дней со дня напечатанія явился въ здѣшній Судъ по собственному дѣлу, или заявилъ о мѣсто пребываніи, ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по закону.

Сейны, Сентября 10 (22) дня 1869 года.
Предсѣдательствующій Сейнскаго Мироваго Суда, Грабовскій.

N. D 6922. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ симъ Генриха Милеръ б учителя начальнаго училища г. Здунска-Воля, а нынѣ отлучившагося безъизвѣстно изъ мѣста своего жительства, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа донесъ о своемъ мѣстопребываніи, или лично явился въ оный Судъ для выслушанія приговора Уголовнаго Суда состоявшагося по его собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по существующимъ законамъ.

Г. Петроковъ, Сентября 9 (21) д. 1869 г.
з. о. Предсѣдательствующаго Судьи,
Асесоръ, Штралеръ.

* *

Zapozwa Henryka Miller b. Nauczyciela Szkoły Elementarnej w m. Zduńskiej-Woli obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30, licząc od daty niniejszego doniósł o terazniejszym swojem zamieszkaniu, albo osobiście stawił się w Sądzie tutejszym dla wysłuchania mu wyroku w jego sprawie wydanego, w przeciwnym razie Sądu postąpi z nim podług istniejącego prawa.

w Petrokowie, dnia 9 (21) Września 1869 r.
za Sędziego Prezydującego,
Asesor, Sztrahler.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury,